

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

czwartek

29 kwietnia

1948 r.

Rok IV

Nr 117

(1023)



Smacznego!

WIELKI DZIEŃ Kobiet w Sejmie

— Jak wygląda pomoc Rządu dla terenów przyczółkowych

— Wiosenna sesja parlamentu otwarta

40 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 28 kwietnia 1948 r. otworzył wicemarszałek Sejmu Szwalbe.

Po przyjęciu protokołu z 39 posiedzenia Sejmu, do którego nie zgłoszono zarzutu, wicemarszałek Szwalbe wezwał Izbę do uczczenia pamięci zmarłego w dniu 26 marca 1948 r. posła Mieczysława Rzeszutek, sekretarza Zarządu Województwa SL w Krakowie. Izba uczciła pamięć zmarłego posła chwilą milczenia.

Z kolei wicemarsz. Szwalbe powiadomił posłów, że otrzymał od prezesa Rady Ministrów pismo, w którym rząd przedkłada Sejmowi Ustawodawczemu do zatwierdzenia 19 dekretów z mocą ustawy, ogłoszonych w numerach: 17, 18 20 i 21 Dz. Ustaw R.P. w roku 1948. Dekrety te odesłane zostały do poszczególnych komisji sejmowych.

Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw:

- a) o centralnym związku spółdzielczym i centralach spółdzielni,
- b) o centralach spółdzielczo-państwowych,
- c) o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych.

Projekty ustaw tych odesłano do komisji spółdzielczości, aprowizacji i handlu.

W drugim punkcie porządku dziennego sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o wniosku po stronie klubów: PPR, PPS, SL i SD w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, złożyła posłanka Orłowska (PPR).

Referentka stwierdziła, że sprawa ochrony kobiet w okresie ciąży, szczególnie obciążających robotnicę, była przedmiotem troski wydziału kobiecego KCZZ, który współdziałał z komisją sejmową w opracowaniu projektu ustawy. Projekt ten reguluje szereg spraw o zasadniczym znaczeniu.

Kobieta w ciąży, zatrudniona przy pracy uciążliwej, powinna być, poczynać od 6 miesiąca ciąży, przesunięta do pracy dogodniejszej, z tym, że zarobek nie może być niższy od dotychczasowego przeciwnego zarobku w okresie ostatnich 3 miesięcy. Dalszy przepis projektu ustawy mówi, że kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę na okres 12 tygodni, z których co najmniej 2 powinny przypadać przed, a co najmniej 8 po porodzie, pozostałe zaś 2 tygodnie kobieta może wykonać dobowo, bądź przed, bądź też po porodzie. W okresie przerw obowiązkowych nie wolno kobiety zatrudniać nawet za jej zgodą.

Inne przepisy wprowadzają zakaz wypowiedzenia umowy o pracę w całym okresie ciąży, jeśli pracownica zatrudniona jest przynajmniej od 3 miesięcy.

Projekt ustawy zabrania też zatrudniania kobiet od 4 miesiąca ciąży oraz kobiet mających dzieci w wieku od 18 miesięcy w godzinach nadliczbowych oraz poza stałym miejscem pracy.

Posłanka Orłowska złożyła również sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o wniosku posłanki klubów poselskich: PPR, PPS, SL i SD w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Wniosek ten ma na celu przystosowanie szeregu przepisów ubezpieczeniowych do po-

przednio omówionego projektu, dotyczącego ochrony macierzyństwa. Chodzi tu o zasiłek połogowy, który winien być wypłacany przez cały okres 12 tygodni, nie wyłączając niedziel i świąt.

Posłanka Orłowska wnosi o uchwalenie powyższych projektów ustaw.

W dyskusji zabiera głos posłanka Pragierowa (PPS), która stwierdza, że w Polsce przedwzrostowej dyskutowano nad tymi problemami w ciągu 4 lat, przy czym dyskusja odbywała się jedynie pod kątem widzenia przydatności przepisów o ochronie kobiety dla potrzeb gospodarki kapitalistycznej. Ustawa z dn. 2 lipca 1924 r. była właściwie ustawą na pokaz i przyniosła niewiele istotnego pożytku kobietom.

Dziś wprowadzamy przepisy, zapewniające kobiecie pracującej opiekę nieznana w żadnym z państw kapitalistycznych. Klub posłanki będzie głosował za obydwoma projektami ustaw.

Popierając wnioski komisji i wywody referentki, posłanka Garnarczykowa (SL) stwierdza, że ustawa usunie liczne przyczyny wysokiej śmiertelności niemowląt. Ważnym zjawiskiem jest rozszerzenie się opieki nad kobietą ciężarną na wsi. Liczba położnych na wsi, która wynosi już 1,227 powiększy się o dalszy tysiąc jeszcze w roku bieżącym.

Posłanka Jaszczukowa (SD) podkreśla, że mimo wzrostu wskaźnika przyrostu naturalnego mamy wciąż jeszcze do czynienia z niepokojącym zjawiskiem większej niż przed (Ciąg dalszy na str. 2)

Mobilizacja Żydów w Palestynie

— Panika wśród Arabów

Brytyjczycy walczą przeciwko Żydom

Wojska Egiptu w pogotowiu

LONDYN, 28. 4. (PAP). Jak donosi z Damaszku agencja Reutersa — w kwaterze głównej wojsk syryjskich podpisano porozumienie, przewidujące, że z chwilą wygaśnięcia mandatu brytyjskiego nad Palestyną w dniu 15 maja — wojska Syrii, Libanu, Transjordanii i Iraku rozpoczną na trzech frontach atak przeciwko Palestynie.

Wojska egipskie wysłane już zostały w kierunku granicy palestyńskiej. Mają one stać w pogotowiu w północnej części pustyni Synajskiej i oczekiwać rozwoju wypadków.

ZAPRZECZENIE BRYTYJSKIE O WKROCZENIU WOJSK TRANSJORDANII DO PALESTYNY

LONDYN, 28. 4. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało oficjalny raport od posła W. Brytanii w Ammanie (Transjordania) — sir Eric Kirkbride'a, który zaprzecza pogłoskom, jakoby król Transjordanii ABDULLACH miał wypowiedzieć „wojne sjonizmowi” i jakoby regularne wojska Transjordanii miały wkroczyć na terytorium Palestyny i zająć miasto Jerycho.

PANIKA WŚRÓD ARABÓW

JEROZOLIMA, 28. 4. (PAP). Korespondent agencji Reutersa podaje,

Oszustwo na 100 mil. dolarów

— Jak amerykańscy potentaci naftowi okradali własny rząd

WASZYNGTON, 28. 4. (API). — Prawdziwe oblicze amerykańskich potentatów naftowych, nie cofających się nawet przed okradaniem własnego rządu, obnażone zostało z całą jasnością w procesie przeciwko znanemu towarzystwu naftowemu „Arabian-American Oil Company” (Aramco), oskarżonemu o pobieranie pasarskich cen za naftę, dostarczaną w czasie wojny departamentowi marynarki Stanów Zjednoczonych.

Długotrwałe śledztwo, przeprowadzone przez specjalną komisję senatu dla badania dochodów wojennych pod przewodnictwem senatora Owena Brewstera, dowiodło, iż ARAMCO oszukało skarb państwa na przeszło 100 milionów dolarów, podnosząc w roku 1945 cenę nafty z 84 centów na 150 centów za baryłkę.

W lipcu 1940 roku ARAMCO było w stanie uzyskać za 40% swoich akcji 102 miliony dolarów, a więc sumę przekraczającą znacznie poczynione wkłady. W roku 1947 rozdzieliło ARAMCO blisko 30 mld. dolarów w formie dywidendy.

Brewster podkreślił skandaliczny fakt, że prezes ARAMCO, Duce i wiceprezes Davies zajmowali wysokie stanowisko w rządzie podczas wojny. Imi to zawdzięczać może Towarzystwo dotychczasową bezkarną i możliwą przeprowadzanie oszukańczych transakcji na szkodę skarbu państwa.

Senator Brewster ujawnił także fakt, że dzięki posiadaniu monopolu ARAMCO, pobiera za naftę loco Zatoka Perska tą samą cenę co za naftę amerykańską loco Zatoka Meksykańska, pomimo, iż powszechnie wiadomo, że koszt eksploatacji nafty w Arabii są kilkakrotnie niższe, niż koszt eksploatacji na kontynencie amerykańskim.

Na prawdziwe oblicze amerykańskich magnatów naftowych rzucił także pewne światło fakt, iż w tym samym czasie gdy sprzedawali oni rządowi amerykańskiemu naftę za 1,48 dolara, Japonia płaćła im tylko 70 centów za baryłkę. Działo się to w roku 1941 na kilka miesięcy przed zdradzieckim atakiem Japończyków na Pearl Harbour.

Senator Brewster oświadczył, że komisja badania dochodów wojennych zakończyła już swe śledztwo w sprawie ARAMCO i przekazała ją prokuratorowi generalnemu Stanów Zjednoczonych.

Amerykańska opinia publiczna oczekuje ze zrozumiałym zainteresowaniem dalszego przebiegu sprawy przeciwko naftowym aferzystom.

Przerwanie

konferencji londyńskiej

LONDYN, 28.4. (PAP). Rzecznik Foreign Office podał do wiadomości, że konferencja 5 państw Europy Zachodniej w sprawie Niemiec została przerwana na 2 dni. Delegaci zwrócili się do swych rządów po odpowiedniej instrukcje.

Dzienniki, omawiając przyczyny przerwania, narad, podkreślają, że wyłoniła się rozbieżność poglądów w sprawie Zagłębia Ruhry.

Pakt z Bułgarią

ratyfikowany przez Czechosłowację

PARYŻ, 28.4. (PAP). Tekst paktu czechosłowacko-bułgarskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, złożony we wtorek parlamentowi czechosłowackiemu. Pakt ten został zaaprobowany.

Finlandia ratyfikowała

pakt ze Związkiem Radzieckim

PARYŻ, 28.4. (PAP). Agencja France Presse donosi z Helsinek, że pakt przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej podpisany przez rząd fiński w dniu 6 kwietnia ze Związkiem Radzieckim został ratyfikowany przez parlament fiński 157 głosami przeciwko 11.

Transport domków fińskich

GDYNIA, 28.4. (PAP). Fiński statek „Prista”, który wszedł w dniu 26 bm. do portu w Gdyni, przywiózł nowy transport 100 domków fińskich.

Już 30 bm.

zakwaterowanie junaków w „Służbie Polsce”

WARSZAWA, 28.4. (PAP) Na terenie całego kraju dobiegają końca prace przygotowawcze do zakwaterowania junaków „Służba Polsce”. Przyjazd junaków do poszczególnych brygad SP nastąpi w dniu 30 kwietnia br. Junacy po przybyciu do swoich brygad zostaną natychmiast umundurowani i zakwaterowani w budynkach stałych, albo w obszernych wygodnych namiotach.

organizacja Haganah zarządziła mobilizację wszystkich mężczyzn w wieku do 37 lat, którzy służyli w armii brytyjskiej w stopniu oficerów, oraz wszystkich lekarzy w wieku do 45 lat. Mobilizacji podlegała również kobiety między 18 a 25 rokiem życia.

ODDZIAŁY BRYTYJSKIE W AKCJI PRZECIWI ŻYDOM

JEROZOLIMA, 28. 4. (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że brytyjskie jednostki wojskowe przystąpiły w środę do akcji przeciwko oddziałom żydowskim, operującym w Jaffie. Akcje poprzedziło zawiadomienie burmistrza Tel Avivu, że wojska brytyjskie nie dopuszczą do zajęcia Jaffy przez oddziały żydowskie.

Całą Palestynę zalała fala jak najbardziej sprzecznych poglądów, zwiększając jeszcze nastroje panikarskie wśród Arabów.

MOBILIZACJA ŻYDÓW W TEL AVIVIE

Agencja Reutersa komunikuje, że

J. G. Farben na widowni

— Amerykanie chcą wznowić produkcję b. hitlerowskiego koncernu

BERLIN, 28. 4. (PAP). Jak donosi z Berlina Telepress — władze amerykańskie mają zamiar rozwinąć na szeroką skalę produkcję koncernu J. G. Farbenindustrie, znajdującego się w amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Przemysłowcy i finansjści amerykańscy interesują się żywo akcjami tego koncernu. Nowojorski bank Henry Schroeder, którego doradcą jest

denazyfikacyjny w Bielefeld rozpatrywał sprawę von Schroedera i ska zał go na śmieszna karę 1500 marek grzywny i 3 miesiące aresztu.

25 tys. robotników w Bielefeld ogłosiło wówczas strajk na znak protestu przeciwko temu śmiesznie łagodnemu wyrokowi.

Jednakże wzmożona działalność domu bankowego Stein — jak stwierdza agencja Telepress — wskazuje na to, że Schroeder nie obawia się sądu, oraz, że władze anglosaskie nie narażają go na to, by tracił bezczynnie czas w areszcie.

jest Joan Foster Dulles, polecił swym agentom w Kolonii, a przede wszystkim domowi bankowemu Stein zakupić znaczny portfel akcji tego koncernu. Na czele domu bankowego Stein stoi Kurt von Schumacher, który wraz z Papenem i Schachtem zorganizował w 1933 roku spotkanie przemysłowców Zagłębia Ruhry z Hitlerem.

Postulaty Jugosławii

w sprawie traktatu pokojowego z Austrią — Co zawiera memorandum Belgradu do zastępców ministrów spraw zagr. obradujących w Londynie

BELGRAD, 28.4 (PAP). Dziennik „Borba“ omawia memorandum Jugosławii w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, które wręczono 27 kwietnia br. zastępcom ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Jak podaje dziennik, memorandum zawiera następujące punkty:

- 1) Przyłączenie do Jugosławii słoweńskiej Karyntii.
- 2) Zagwarantowanie pełnych praw narodowościowych i kulturalnych mniejszości jugosłowiańskiej, która pozostanie w obrębie Austrii po przyłączeniu słoweńskiej Karyntii do Jugosławii.
- 3) Obciążenie Austrii obowiązkiem spłat reparacyjnych na rzecz Jugosławii.
- 4) Zwrot zagrabionych Jugosławii dóbr kulturalnych.

Prawa Jugosławii do słoweńskiej Karyntii — stwierdza „Borba“ — opierają się na dwóch następujących podstawach:

- 1) Niezłomna wola olbrzymiej większości ludności Karyntii, która pod względem etnicznym stanowi integralną część narodu słoweńskiego, do połączenia się z macierzą Jugosławii.

2) Geograficzno-gospodarcze położenie Karyntii, które czyni z niej niepodzielną część organizmu gospodarczego Jugosławii. Gdyby państwa zachodnie — pi-

wsze dziennik — nie dopuścili do zrealizowania odwiecznych dążeń słoweńskiej ludności Karyntii, pogwałciłoby ten sposób zasadę samostanowienia narodów i wyrządziłoby krzywdę Jugosławii. Zaspokojenie żądań Jugosławii jest niezbędnym warunkiem spr-

wiedliwego pokoju z Austrią i dobro sąsiedzkich stosunków między Jugosławią i Austrią. W związku z memorandum, precyzującym stanowisko Jugosławii w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, w całej słoweńskiej Karyntii odbywają się masowe wiece. Uczestnicy wieców uchwalili rezolucje, w których żądają przyłączenia słoweńskiej Karyntii do Jugosławii.

Business — czy szaber?

„W Niemczech można zarobić duże pieniądze“ — pisał 17 lipca ub. roku dziennik „P. M.“ — Informacja nie miła się z prawdą. Jest nadal aktualna. Zarówno pewne sfery amerykańskie jak i angielskie poczyniły z niej odpowiedni użytek. Zarabiają duże pieniądze. Wykorzystują w tym celu drogi pośrednie, zwiększając swój udział w przedsiębiorstwach niemieckich, jak i drogi bezpośrednie. Informacji na ten temat mogłoby niewątpliwie udzielić panowie H. E. COLLINS z angielskiego trustu węglowego „Dencaster“ i jego przyjaciel, reprezentujący amerykańską firmę „Frick Coke Company“ pan R. H. STILL.

Ci dzielni ludzie powiększyli kapitał swych trustów o skromną sumę... 400 milionów dolarów. Uczynili to w sposób prosty i łatwy. Sprzedawali węgiel Rubry po 15 dolarów za tonę. Wydobyte tony kosztuje zaś 5,5 dolara.

Niewątpliwie Europa cierpiała na głód węgla. Zapasy Rubry zdalyby się na reparacje wojenne. Przemysł francuski np. skazany jest na marną wegetację bez dostaw z Niemiec. Kwestie tego rodzaju nie mogą jednak zaprzętać głowy panom Collinsom i Stillom. Trochę o sprawy ekonomiczne Europy zostawiają doświadczonym dobroczyńcom w rodzaju Marshalla.

Jak widać więc ZE SPRZEDAŻY NIEMIECKICH SUROWCÓW na własne konto wyciągnąć można poważne korzyści.

Anglicy stwierdzili, że niemniej intratna jest SPRZEDAŻ NIEMIECKICH PRZETWORÓW PRZEMYSŁOWYCH. W okupowanej przez nich strefie, w Falersleben pozostała jeszcze z hitlerowskich czasów doskonale wyposażona fabryka popularnych aut, tzw. Volkswagen. Do listopada 47 r. przedsiębiorstwo wyprodukowało 2000 wozów PO 12 DOLARÓW ZA SZTUKĘ.

Nie wchodząc w to, czy należało fabrykę uruchomić czy zdemontować, stwierdzić należy, że pracując ona rewelacyjnie tanio i że w wielu zdemastowanych przez Niemcy krajach przdałyby się samochody po niskiej cenie. Wychodząc widać z tego samego założenia synowie angielskiego Albionu zajęli się rozprawianiem aut na rynku światowym. Sprzedawali je po 650—750 dolarów za sztukę. Zarobili około 1.400.000 dolarów.

Mistrzowskie chwytły handlowe Amerykanów osiągają większą precyzję. Zależnie od sytuacji sprzedaje się towary NIEMCOM lub sprzedaje się towary NIEMCOM. Wylimitowali oni zupełnie pewne gałęzie przemysłu pokojowego np. produkcję papieru, budowę maszyn wiertniczych itp. Towary tego rodzaju płyną z Ameryki. Prócz potrzebnych artykułów dodaje się do transportów i inne przedmioty, a więc mioty, magiczny płyn do wywabiania plam atramentowych, szczyłki do butów... ba... zza oceanu nadchodzą nawet ciastka.

Każdy medal ma dwie strony. Ze pokojowa produkcja niemiecka została zredukowana do 35 proc. stanu przedwojennego, że wzrasta za to produkcja ciężkiego przemysłu — to jedna strona medalu. Ze dzięki przymusowemu zakupom w USA Bizonia zadłużyła się u Wall Street na miliard 300 milionów dolarów — to druga strona medalu. Okazuje się, że ciasteczka są drogie.

M. Br.

Sesja wiosenna Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)
wojną śmiertelności niemowląt. W GŁOSOWANIU SEJMU JEDNO GŁOSNIE PRZYJĄŁ PROJEKTY OBU USTAW W DRUGIM I TRZECIM CZYTANIU.

Sprawozdanie rządu z wykonania uchwały Sejmu o pomocy dla terenów przyczółkowych złożył minister pracy i opieki społecznej — Rusinek.

Na obszarze czterech województw: kieleckiego, warszawskiego, białostockiego i lubelskiego w chwili zakończenia wojny było 208 tys. zniszczonych gospodarstw. Z tej liczby pozostało jeszcze około 3.600 gospodarstw nieodbudowanych. Zagadnienie więc w masie swej zostało prawie rozwiązane. Część pozostałej liczby gospodarstw będzie odbudowana jeszcze w bieżącym roku, właścicielem zaś gospodarstw zniszczonych, położonych na mało urodzajnej ziemi, zapewnione będą odpowiednie warunki egzystencji na Ziemiach Odzyskanych lub w innych częściach kraju.

Ludność terenów przyczółkowych otrzymała dotychczas m. in. 962 miliony zł gotówką, 5 milionów kg

odzieży i obuwia i 864 skrzynie sprzętu kuchennego. W 527 kuchniach powszechnych wydaje się około 100 tysięcy posiłków dziennie.

Dla zapewnienia pracy ludności tych terenów prowadzono w roku ubiegłym roboty drogowe na trasie Hża — Skarżysko, budowę kolejki Starachowice — Hża oraz roboty przy odgruzowaniu miast.

Ludność terenów zniszczonych nadal będzie uprzywilejowana w korzystaniu z pomocy rządu w kredytach, budulcu i inwentarzu żywym. Poza pomoc doraźną rząd skierował na tereny przyczółkowe półtora miliarda zł kredytów na odbudowę, 10.300 koni, 220 mil. zł kredytów siewnych i 95 tys. ton zbóż oraz 60 tys. ton ziemniaków. Zaorano traktorami 220 tys. ha, wydzielono setki tysięcy metrów sześć. drzewa na potrzeby odbudowy. Przyznane

zostały specjalne ulgi podatkowe, stosuje się też prolongaty przy spłacie kredytów.

Dalsze plany pomocy rządowej są ZAKRESŁONE NA SZEROKĄ SKALĘ. Duże znaczenie ma prowadzona przez wojsko AKCJA ROZMI-NOWANIA, która objęła ponad półtora miliona ha.

W krótkiej dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos posełowie: Frankowski (Klub Kat. Spół.), Kłiszko — w imieniu klubów PPR i PPS, Grubecki — SL, Arczyński — SD.

Przed zamknięciem posiedzenia posłowie klubu katolicko-społecznego zgłosili interpelację W SPRAWIE OGRANICZENIA SPRZEDAŻY ALKOHOLU i W SPRAWIE UREGULOWANIA KOMORNEGO W DOMACH CZYNSZOWYCH.

O następnym posiedzeniu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Arabowie odrzucają rozejm Plan powiernictwa w ONZ — przwiet — Bevin pod obrządem pytań

NOWY JORK, 28. 4. (PAP). Komisja polityczna ONZ uchwaliła wzięć za przedmiot dyskusji amerykański projekt powiernictwa nad Palestyną. Uchwala powzięta została 38 głosami przeciwko 7, przy 7 wstrzymujących się od głosu.

SPRAWA PALESTYNY
NA FORUM ONZ
JEROZOLIMA, 28. 4. (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że WYSOKI KOMITET ARABSKI ODRZUCIŁ PROPOZYCJE KOMISJI ROZEJMOWEJ ONZ w Jerozolimie.

dotyczące sprawy omówienia zawieszenia broni w Palestynie.

LONDYN, 28. 4. (PAP). Minister Bevin znalazł się w środę pod obrządem różnorodnych zapytań, kierowanych do niego w Izbie Gmin zarówno przez posłów, jak i opozycjonistów, jak i opozycjonistów, w sprawie stanowiska W. Brytanii w konflikcie arabsko-żydowskim. Bevin udzielił niechętnie odpowiedzi i uniknął wszelkich wiążących oświadczeń, tłumacząc się tym, że jak długo problem palestyński nie jest załatwiony przez ONZ, nie może zdefiniować stanowiska swego rządu.

Bevin odmówił odpowiedzi na pytanie, czy Wielka Brytania będzie finansować legion transjordaniński po 15 maja. Oświadczył on, że nie zamierza brać na siebie żadnych obietnic czy zobowiązań w tej sprawie, jak długo nie zapadnie ostateczna decyzja w ONZ.

Zapytany o stanowisko rządu, po zapowiedzeniu przez króla Abdullaha inwazji Palestyny, Bevin odparł, że nie widzi potrzeby wszczęcia jakichkolwiek kroków.

Ze wszystkich wypowiedzi Bevin na wynikło niewąznic, że rząd brytyjski popiera w obecnej chwili Arabów i nie zamierza zrezygnować z dalszych dostaw broni dla krajów arabskich.

„Bancor“ — a nie dolar Waluta dla krajów Unii Zachodniej

PARYŻ, 28.4 (PAP). Dzienniki donoszą, że na konferencji 5 ministrów skarbu krajów Unii Zachodniej minister Cripps wystąpił z propozycją oparcia stosunków gospodarczych tych krajów na zasadzie planu Keynesa. Plan ten przewiduje utworzenie nowej monety „bancor“ do regulowania należności importowych i eksportowych.

„Bancor“ byłby emitowany przez członków Unii Zachodniej i notowa-

ny na giełdach krajowych w stosunku do waluty poszczególnych krajów.

Celem planu Keynesa byłoby zastąpienie dolara nową walutą międzynarodową.

W kołach gospodarczych Stanów Zjednoczonych przyjęto z niezadowolaniem projekt Crippsa. Projekt ten oznacza bowiem osłabienie pozycji dolara w krajach Unii Zachod-

W dniu Święta Pracy

Akademia i zgromadzenia pierwszomajowe w Łodzi

Uroczysty obchód Święta Pracy porzeczony został w Łodzi okolicznościowymi zebraniem i akademiami, organizowanymi w fabrykach i większych instytucjach, począwszy już od dn. 27 bm. W dniu 30 bm. noza uroczystościami okolicznościowymi w poszczególnych zakładach pracy odbędzie się o godz. 18. 3 akademie ogólnomiejskie.

Akademia centralna zostanie zorganizowana w Teatrze Wojska Polskiego (ul. Jaracza 27). W Teatrze Powszechnym TUR (ul. 11 Listopada 21) odbędzie się akademie młodzieżowa, w sali zaś kina „Polonia“ (ul. Piotrkowska 67) — kobieca.

ZGROMADZENIE PUBLICZNE
W dniu 1 maja odbędzie się 3 zgromadzenia manifestacyjne a mianowicie: Na Placu Zwycięstwa, na Placu Niepodległości, oraz na Al. Kościuszki w pobliżu ul. Bandurskiego.

Organizacje i instytucje, Stowace udział w zgromadzeniu na Placu Zwycięstwa, muszą przybyć na wyznaczone miejsce do godz. 8 min. 15. Zgromadzenia zaś na Placu Niepodległości i na Al. Kościuszki rozpoczną się o godz. 8 min. 30.

POCHÓD
Po okolicznościowych przemówieniach zgromadzeni uformują pochód (szóstkami). Z Placu Zwycięstwa wyruszy pochód ul. Józefa Stalina w kierunku Piotrkowskiej o godz. 8.40. O tejże godz. wyruszą w pochodzie uczestnicy zgromadzenia na Placu Niepodległości, o godz. 10. zaś wyjdzie pochód z Al. Kościuszki ul. Bandurskiego w kierunku ul. Piotrkowskiej.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej, Józefa Stalina i Bandurskiej nastąpi połączenie kolumn w 1 potężny pochód, który przejdzie ul. Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie zostanie rozwiązany.

Na czele pochodu kroczyć będą poczty sztandarowe Komitetów Wojewódzkich PPR, PPS, OKZZ.

Za nimi pójdą przedstawiciele Miejskiego Komitetu Obchodu Święta i Maja, przedstawiciele władz wojewódzkich, stronnictw politycznych

oraz poczty sztandarowe poszczególnych związków zawodowych

DEKORACJA MIASTA
Miejski Komitet Obchodu Święta i Maja zwraca szczególną uwagę na staranna dekorację domów, balkonów i wystaw sklepowych. Powołano specjalną komisję dekoracyjną, do której można się zwracać zarówno o pomoc artystyczną jak i techniczną (tel. Komisji 220-03).

Powołano również do życia specjalną Komisję Artystyczną, która wyróżni i nagrodi obiekty najużytkowniejsze udekorowane. (1b)

ś. p.



ŻUREK JÓZEF

CZŁONEK ZARZĄDU KRAJOWEJ SPÓŁDZIELNI
SPOŻYWCÓW KOLEJARZY w WARSZAWIE

ODZNACZONY SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI i ZŁOTĄ
ODZNAKĄ SPÓŁDZIELCZĄ ZA WIELOLETNIĄ PRACĘ
W-RUCHU SPÓŁDZIELCZYM i W KRAJOWEJ SPÓŁDZIEL-
NI SPOŻYWCÓW KOLEJARZY

zmarł nagle w Siedlcach w wieku lat 46; na posterunku umowa-
nej pracy w dniu 28 kwietnia 1948 r.

KIEROWNICTWO
OBWODU KRAJOWEJ SPÓŁDZIELNI
SPOŻYWCÓW KOLEJARZY w ŁODZI
RADA OBWODOWA
RADA ZAKŁADOWA
PRACOWNICY

(k 1978)

W dniu 27 kwietnia 1948 roku zmarł nagle nasz najukochańszy
s. p.

MARIAN ECKERSDORF

BYŁY NACZELNIK WĘZLA ŁÓDZKIEGO i EMERYTOWANY
RADCA P. K. P. — przeżywszy lat 68.

Msza żałobna odbędzie się w czwartek, dnia 29 kwietnia b. r.
o godzinie 9 rano, w kościele św. Krzyża, w kaplicy św. Anto-
nego, po czym nastąpi wyprowadzenie drogiel nam zwłok na
Stary Omentarz kat. przy ul. Ogrodowej, do grobowca rodzinnego.

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ
i WNUKI.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i pomoc oraz
oddali ostatnią przysługę naszemu nieodżałowanemu Zmarłemu

ś. p. TADEUSZOWI LANDECKIEMU

a w szczególności Wielebnemu Ojcu ks. Roztworowskiemu,
J. M. Rektorowi U. L. i Dziekanowi, Radzie Wydziału Human-
istycznego U. L., Polskiemu Towarzystwu Historycznemu, Histo-
rykiem U. L., Kolu Historyków, p. p. Profesorom, Państwowym
Zakładom Wydawnictw Szkolnych, Wychowankom b. Gimnazjum
Społecznego, Kolegom Zmarłego i Dyrekcji XIX Państwowego
Gimnazjum i Liceum, Słuchaczom uniwersyteckim, Uczniom, Przy-
jaciolom i Znajomym tą drogą składamy serdeczne „Bóg zapłać“!

(4155) RODZINA.

Przed startem kolarzy

Wyścig Warszawa-Praga-Warszawa budzi duże zainteresowanie



W sobotę rano w Warszawie padnie komenda i zawodnicy wyruszą w drogę do Pragi przez Łódź i Wrocław.

Zorganizowanie dwóch wyścigów kolarskich w tym samym czasie i to wyścigów w konkurencji międzynarodowej jest swego rodzaju wielkim ryzykiem nie tylko organizacyjnym, ale i sportowym.

Na ten temat pisaliśmy już w swoim czasie, ale tak się stało, że jedni kolarze startować będą z Warszawy do Pragi, a inni z Pragi do Warszawy.

Rzecz oczywista, że chcąc, by oba te wyścigi stały na wysokim poziomie organizacyjnym i sportowym trzeba mieć dobrze zmontowany sztab organizacyjny, a zawodnicy powinni zastosować w tej walce nie tylko technikę, wytrzymałość, ale i taktykę.

Przed wojną mieliśmy wyścigi dookoła Polski, a w zeszłym roku zorganizowany wyścig z Krakowa do Warszawy też dostarczył nam sporo ciekawych spostrzeżeń.

Nie znamy bliżej zawodników zagranicznych, którzy już przyjechali do Warszawy i dopiero w sobotę będziemy mogli przekonać się po wynikach z pierwszego etapu, ile są wariaci nasi zawodnicy w porównaniu z zagranicznymi.

Powojenny sport kolarski w Polsce odrodził się bardzo szybko. Kto wie, czy nie szybciej, niż boks i piłka nożna. W każdym razie udało się szczęśliwie rozwiązać szereg bardzo ważnych spraw natury technicznej. Rowery, gumy, sprzęt kolarski. To były zagadnienia zasadnicze.

Wczoraj widzieliśmy jadącego na nowym wspaniałym rowerze Lucja na Pietraszewskiego. Popisywał się on wczoraj na ul. Piotrkowskiej. Ci, którzy go poznali — witali go okrzykiem „Lucek gazu”, „Lucek pamiętaj o Pradze”, a Pietraszewski kiwał głową i poprawiał okulary.

Przez kilka dni będziemy emocjonować się sportem kolarskim. Te dwa wyścigi warszawsko — praskie zainteresują nie tylko sportowców Polski, ale zapewne obudzą one zainteresowanie w Czechosłowacji i w tych państwach, które reprezentowane będą przez swoich zawodników na szosie Warszawa — Praga — Warszawa.

Te dwa wyścigi o charakterze międzynarodowym będą jak gdyby egzaminem, treningiem przed tegorocznym wyścigiem dookoła Polski — organizowanym przez prasę „Czytelnik” i Polski Związek Kolarski. Nie trzeba zapominać, że wyścig dookoła Polski odbędzie się w tym

roku w konkurencji międzynarodowej.



W sobotę witać będziemy kolarzy, przyjeżdżających do Łodzi. Raz jeszcze przypomniemy, że zawodnicy do Łodzi przyjadą od strony Rzgowa.

Meta mieścić się będzie przy ul. Piotrkowskiej Nr 86. Zawodnicy będą więc mogli rozwinąć szybkie tempo na samym finiszu i wpaść na metę. Zapewne tym razem łodzianie będą zdyscyplinowani i nie zechcą organizatorom wyścigu utrudniać pracy. Powinien być przede wszystkim zachowany

Piłkarze Bratislavy przyjadą do Łodzi

Mecz o puchar przechodni prezydenta E. Stawińskiego

Prezydent m. Łodzi E. Stawiński ofiarował puchar przechodni na zawody piłkarskie, które rozgrywane będą rok rocznie między Łodzią a Bratislavą.



W zeszłym roku Łódź walczyła w Bratislavie i niestety, ten pierwszy mecz zakończył się wysokocyfrową przegraną naszych piłkarzy.

Mecz z Bratislavą odbędzie się 6 maja w Łodzi na boisku ŁKS. Po ostatnich sukcesach piłkarzy polskich w Warszawie i na Śląsku z ufnością czekamy na wynik. Łódź chociaż obecnie przegrywa mecze ligowe, to jednak zawsze tak bywało, że w meczach międzynarodowych u siebie na boisku potrafiła spłatać

porządek na całej trasie, a co najważniejsze przy samej mecie.

Łódź w wyścigu warszawsko-praskim reprezentowana jest przez siedmiu następujących kolarzy: Pietraszewskiego, Czyżę, Grzelaka, Gabrycha, Stolarczyka, Salygę i Leśkievicza. Zapewne nasi kolarze potrafią odegrać niepoślednią rolę w tych wyścigach i spiszą się nie gorzej od kolarzy warszawskich, których startować będzie 13.

Zapewne już od godz. 16 zaczną na ostatnich kilometrach trasy zbierać się tłumy widzów. Zawodnicy w Łodzi oczekiwani będą około godziny 17. W niedzielę natomiast zawodnicy wyruszą rano o godz. 9.30 również z tego samego miejsca, gdzie

była meta — to znaczy z ul. Piotrkowskiej spod gmachu redakcji Głosu Robotniczego.

Kolarze z Łodzi pojedą do Wrocławia. Etap ten będzie stosunkowo długi. Ciekawi jesteśmy, jak czuć się będą nasi zawodnicy na terenie Czechosłowacji. Wiemy, że teren Czech — to przede wszystkim góry. Jeżeli dopisze pogoda, to rzeczywiście mieć będziemy pierwszorzędną imprezę propagandową. W razie deszczu istnieje ewentualność wycofania kilku zawodników, zwłaszcza młodszych, którzy nie są przygotowani do pokonywania dodatkowych trudności. Miejmy jednak nadzieję, że kolarzom naszym sprzyjać będzie piękna, wiosenna pogoda. Ja. Nie.

Piąta runda ligowa

ŁKS pojedzie do Krakowa,

Widzew spotka się z Cracovią



Tak wypadło losowanie, że w niedzielę, dn. 2 maja przeciwnikami łódzkich drużyn ligowych będą drużyny krakowskie: Garbarnia i Cracovia.

Kalendarzyk przedstawia się następująco:

- Garbarnia — ŁKS. Legia — Wisła. ZZK — AKS. Widzew — Cracovia. Ruch — Tarnovia. Rymer — Warta. Polonia (B) — Polonia (W).

W Łodzi odbędzie się mecz Widzewa z Cracovią. Piłkarze Cracovii zajmują w tabelce ligowej czwarte miejsce, a Widzew trzynaste. Rozpiętość jest szeroka, ale piłka jest okrągła.

ŁKS spotka się w Krakowie z Garbarnią. Piłkarze ŁKS wyjadą chyba do Krakowa w nieco zmienionym składzie, a kto wie, może do niedzieli nadejdzie potwierdzenie zgłoszenia dla Patkolo, co w dużej mierze rozwiąże sprawę ustalenia linii ataku.

Ciekawi jesteśmy, jak wypadnie Ruch w meczu z Tarnovią, a czy Warta potrafi zrehabilitować się.

W Bytomiu Polonia miejscowa gościć będzie swoją imienniczkę z Warszawy.

18 sloganów sportowych

Narodowy Bieg na przelaj...

W związku z Biegami Narodowymi na przelaj w dniu 2 maja Centralny Komitet Wykonawczy Biegów Narodowych ustalił następujące slogany:

- Narodowe Biegi na przelaj — manifestacja kultury fizycznej. Narodowe Biegi na przelaj — to sprawdzian teźny fizycznej narodu. Sport polski manifestuje w dniu święta Pracy, biorąc udział w Narodowych Biegach na przelaj. Masy młodzieży pracującej startują w dniu święta Pracy w Narodowych Biegach na przelaj. Narodowe Biegi na przelaj — to zapoczątkowanie szerokiej akcji ludowej kultury fizycznej. Narodowe Biegi na przelaj — to skończenie z elitaryzmem w sporcie. Narodowe Biegi na przelaj — to egza-

min sprawności mas młodzieży polskiej. Narodowe Biegi na przelaj — to droga do usportowienia wsi.

Narodowe Biegi na przelaj — to demonstracja siły ducha i hartu woli.

Nikogo nie zabraknie na starcie Narodowych Biegów na przelaj.

Patriotyczna młodzież polska startuje w Narodowych Biegach na przelaj.

Narodowe Biegi na przelaj — to otwarcie sezonu masowego ruchu sportowego.

Na start Narodowych Biegów na przelaj — po zdrowie i siłę dla budowy Polski Ludowej.

Sport demokratyczny — sportem mas. Frontem do sportu.

Przez sport do radości życia.

Sport kuznia charakteru.

Szukamy następców Kusocińskiego.

Spółdzielnia



Wydawnicza

„Biblioteka Romansów i Powieści”

- JEŻ T. T. — Narzeczona Harambaszy. CENTKIEWICZ Cz. — Wśród łódw Pólnocy. MAUPASSANT G. — Baryteczka i inne opowiadania. DĄBROWSKI B. — 114 - ta start! SIEROSZEWSKI W. — Bokser. Kulisi. Dno nędzy. KRASZEWSKI J. I. — Pamiętnik Mroczyka.

Wkrótce ukażą się:

- MALTZ A. — Te trzy dni. Opowieść amerykańska. Cz. I. MALTZ A. — Te trzy dni. Opowieść amerykańska. Cz. II. DICKENS K. — Opowieści wigilijne.

Tomiki „Biblioteki Romansów i Powieści” ukazują się dwa razy w miesiącu. Objętość każdego tomiku 64 strony dużego formatu.

Cena tomiku zł 50.—

DO NABYCIA W KAŻDEJ KSIĘGARNI I KIOSKU

Prenumerata

- Z odnośnikiem do domu miesięcznie zł 100.— Przy odbiorze na poczcie: zł 80.— kwartalnie zł 300.— zł 230.—

Wpłaty i zapisy przyjmują księgarnie „CZYTELNIKA” urzędy pocztowe i listonosze. — Konto PKO I—6810.

(k.1877)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PROFESOR WILCZUR

— To byłoby poświęcenie z pani strony. Wie pani dobrze, panno Łucjo, że takiej ofiary przyjąć nie mogę.

— Ależ to żadna ofiara. Wydzielili mi pan za to część honorarium autorskiego. Albo na przykład umieści pan przy swoim nazwisku moje „Przy współpracy Dr Łucji Kańskiej”. Ten zaszczyt — to nie byle co.

Po długim naleganiu Łucji, Wilczur, acz niechętnie, zdecydował się wreszcie i już nazajutrz rozpoczęli pracę. Przychodziła zwykle w godzinach popołudniowych. Razem porządkowali rękopis, notowali braki, wykreślali z czasopism fachowych szczegóły bibliograficzne. Przed wieczorem gawędzili przy kawie, po czym Łucja żegnała profesora, by następnego dnia zjawić się z pliką notatek, czy książek, wybranych z biblioteki.

Praca posuwała się opornie, wbrew przewidywaniom Łucji, depresja Wilczura nie mijała. Nieraz odkładał pióro i wpaadał w kilkugodzinne zadumy, po których nie był zdolny już nie tylko do pracy, lecz nawet i do rozmowy z Łucją.

Pewnego dnia zastała go pijanego. Była bliska rozpaczy, wciąż jednak nadrabiała miną i wciąż wierzyła niezłomnie, że stanie się coś, co zmieni sytuację, zmieni usposobienie Wilczura.

Tak minęły dwa miesiące. Czas upływał Łucji między pracą dla profesora, a zajęciami w lecznicy i zabiegami o pracę w jakimś innym zakładzie, wpraw-

dzie bowiem ze strony profesora Dobranieckiego nie spotykały jej przewidywane przez nią na początku szkykany, ezuła się tam jednak fatalnie. Pozornie w lecznicy wszystko szło dawnym trybem, nie następowały żadne zmiany, ani przesunięcia. Jednakże atmosfera była zupełnie inna. Wrażliwsi, a do nich należała Łucja, wyczuwali to na każdym kroku. Nazwiska Wilczura nikt tu nie wspominał. W tym milczeniu wyrażał się jakby wstyd, że oto tak łatwo wyparli się go, wyrzekli, zapomnieli.

Z Kolskim stykała się nieco rzadziej. Od czasu ich decydującej rozmowy, nie starał się powrócić do tego tematu, lecz nie zmienił się dla niej. O sprawach prywatnych nie mówili ze sobą wcale. Dlatego też nie wiedział, że Łucja współpracuje z profesorem Wilczurem. Nie wiedział też, że poszukuje innej posady. Tylko raz, gdy ją mimochodem zapewnił po rozmowie z Dobranieckim, że jej stanowisko w lecznicy nie jest bynajmniej zachwiane, odpowiedziała krótko:

— Nie zależy mi na tym.

W istocie musiało jej zależeć. Nadmiar lekarzy w Warszawie sprawił to, że o posadę było niezmiernie trudno. Jak dotychczas, odwiedziła kilkadziesiąt instytucji bez skutku. Zapisywano jej adres, telefon i obiecywano zawiadomić, gdyby wakans się otworzył.

Tymczasem przyszedł marzec, a z nim wczesna tego roku wiosna. Na ulicach coraz więcej widywało się kobiet w kostiumach i mężczyzn w marynarkach. Drzewa wypuszczały pierwsze pączki, niektóre krzewy już zieleniły się z lekka.

Jednocześnie Łucja nie mogła nie zauważyć, że z dniem każdym profesor staje się coraz bardziej posępny i że pogarsza się też jego wygląd. Postanowiła wyciągać go też na spacer. Początkowo nie chciała o tym ani słyszeć. Zgodził się wreszcie, pod warunkiem, że będą wychodzili wieczorami, unikając tych

dzielnic, gdzie mogliby spotkać znajomych.

— Na wsi teraz musi być pięknie... Czy pani zna wiosnę na wsi?

— Mgliście ją sobie tylko przypominam z okresu dzieciństwa.

— To wiele pani straciła. Wiosna na wsi... Ziemia pachnie, rozumie pani? Ziemia pachnie i powietrze pachnie. Ptaki. Dużo ptaków. Zakłopotane, zaafetowane latają, ćwierkają, śpiewają się, dźwięgają jakieś dźwięki, jakieś słomki, jakieś kłaczki mchu... A skowronki wysoko na niebie... I krowy wypędzają na pastwisko... Niebo takie jasno-błękitne... Spędziłem takich kilka wiosen na dalekich kresach. Była pani tam kiedy?

— Nie, nigdy.

— Cichy kraj, piękny kraj. Ziemia lekko faluje pagórkami, między nimi leżą jeziora, lasy gęste, podszycie jałowcem i leszczyną. Chaty słomą kryte... Nie wszystkie, Te zamożniejsze, gontem lub dranicą. Ale na ogół biedota. Biedni ludzie, ubodzy, prości... Dobrzy ludzie. O, że też nie przypomniało mi się to, kiedy rozmawiał z Jemiołem. On twierdził, że wszyscy ludzie są źli. Ale on mówił o mieście. O! poznał by tamten kraj, poznałby tamtych ludzi... Może i miał rację. Miasto to potwór. Oddzieliło człowieka od ziemi asfaltem i betonem. Skądże ma czerpać uczucia? Uczucia idą z ziemi, jak i wszystkie soki żywotne. W mieście wysychają, kruszą się, zamieniają się w pył, zostaje tylko mózg, rozgorączkowany walką o byt, mózg, który niezdolny jest do myślenia jeno do kom-bi-no-wa-nia! Do planowania jakichś machinacji. Aby prędzej, aby więcej, aby przebieglej. Człowiek nie widzi siebie, nie widzi świata. Niech pani spojrzy na te domy. Zasłaniają widnokrąg. Otaczają nas ze wszystkich stron. Zostają tylko małe otwory, jakby tunele, którymi możemy się wydostać z wnętrza tego potwora. Kilka szos, kilka torów kolejowych.

d. c. n.

BAZARY - RAJ PASERÓW

O targowiskach łódzkich, czarnym rynku i odbudowie

„Dziennik Łódzki“ doniósł swego czasu, iż liczba osób zarejestrowanych, jako poszukujące pracy w Urzędzie Zatrudnienia, wzrosła dość poważnie. Przyczyną tego było zarejestrowanie się znacznej ilości nielegalnych handlarzy, którzy najprawdopodobniej doszli do wniosku, że „praca“ na czarnym rynku się nie opłaca.

Niestety jednak nie wszyscy nielegalni handlarze porzucili swój dotychczasowy sposób zarobkowania. Bazary — siedlisko handlu nielegalnego — wskazują ostatnio tendencję do dalszego wzrostu tego handlu. Akcją MO tylko na krótki okres czasu ukrócają handel walutami, rzeczami skradzionymi itp. W czasie obławy milicja zatrzymuje zwykle kilka osób, wyłapuje paserów ze skradzionymi rzeczami, a za tydzień za dwa na Bazarach znów kwitnie nielegalny handel.

Nie możemy przy tym pominąć faktu, który sprzyja nielegalnemu handlowi: legalne kupiectwo nie objawia zbyt dużego zainteresowania handlem targowiskowym. Np. w Hali Targowej Północnej przy ul. Ogrodowej 4 oraz na targowisku

przy ul. Zgierskiej w ostatnim okresie liczba legalnych kupców zmniejszyła się o 46 osób.

Nie tylko akcje milicji, ale również solidarność legalnego kupiectwa z całym społeczeństwem może wyprzeć nielegalny handel z rynków. Akcje milicji na targowiskach są przy tym dość rzadkie. Np. od 1 grudnia 1947 r. milicja nie przeprowadziła na Placu Zwycięstwa, gdzie jest uprawiany tzw. ręczniak, żadnej większej kontroli. Jest to niewątpliwie jednym z po-

wodów wzrostu liczby nielegalnych handlarzy na tym targowisku.

W Hali Targowej Południowej daje się zauważyć pewne ożywienie ruchu. Hala ta została niedawno wyremontowana, naprawiono dach i okna. Obecnie czynione są przygotowania do utworzenia półhurtowych targowisk warzyw i owoców na terenie przyległym do hali. Została już utworzona Rada Targowiska, w skład której wchodzi przedstawiciel wszystkich zainteresowanych instytucji i sekto-

ra prywatnego. Oprócz tego planuje się wybudowanie stoisk wewnątrz hali przez wszystkie 3 sektory. Prowadzone są również prace, mające na celu przekształcenie hali w centrum handlowe południowej dzielnicy miasta. W ramach tych prac zostanie doprowadzona do hali woda i kanalizacja.

Tala targowa przy ul. Kościelnej znajduje się obecnie w toku remontowania. Roboty te zostaną ukończone przed sierpniem br. (i)

Łódź terenem wycieczek zagranicznych

Czeski przedstawiciel Min. Zdrowia zwiedził Rzeźnię Miejską oraz instytucje weterynaryjne

W miarę rozbudowy placówek sanitarno-zdrowotnych — miasto nasze staje się terenem coraz częstszych wycieczek, przybywających do Polski z państw obcych przedstawicieli świata lekarskiego. Ostatnio odwiedził Łódź przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia Republiki Czechosłowackiej — lekarz weterynarii dr Otto Zallman.

Gość z Czechosłowacji zwiedził rzeźnię łódzką oraz lecznicę dla zwierząt i Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej, po czym w towarzystwie naczelnika Wydziału Weterynarii Urzędu Wojewódzkiego dr Jana Okwiecińskiego i prezesa Izby Lekarsko-Weterynaryjnej Dr. Stanisława Mastelarza udał się na teren województwa dla zwiedzenia instytucji weterynaryjnych, działających w miastach powiatowych. W szczególności interesował się dr Zollmann budową Państwowej Lecznicy Weterynaryjnej w Piotrkowie, która będzie wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia.

Z Piotrkowa dr Zollmann udał się do Gdańska dla dalszego poznania instytucji weterynaryjnych w Polsce. Przed odjazdem wyraził on uznanie i podziw odnośnie rozwoju placówek weterynaryjnych w okręgu łódzkim. (jb)

Sąd Apelacyjny wyjeżdża do Warszawy

Warszawski Sąd Apelacyjny na skutek braku odpowiedniego budynku w Warszawie przebywa dotychczas w Łodzi. Zajmuje on 30 pokoi w budynku przy Al. Kościuszki 1. Jak się dowiadujemy, Sąd Apelacyjny w początku sierpnia br. zostanie przeniesiony do Warszawy, gdzie będzie się mieścić w budynku Ministerstwa Sprawiedliwości przy ul. Leszno 53-55.

Po prostu

Lemoniada uderza do głowy

Lemoniade należało by właściwie zaliczyć do napojów wysokowych, nierzadko bowiem uderza ona do głowy.

Bo czyż nie można powiedzieć o sprzedawcy, który za miniaturową szklankę lemoniady, jaka w większości sklepów kosztuje 10 zł., żąda 15 zł., że mu lemoniada uderzyła do głowy? — Bo jakże to, lemoniada z tej samej wytwórni, szklanka tej samej wielkości, marża zarobkowa ta sama, a w jednej owocarni płacimy 10 zł., — w drugiej zaś 15 zł. Coż robić? Czy po wypiciu lemoniady targować się o cenę, czy może przed wypiciem przezornie zapytać, ile kosztuje i jeśli więcej niż 10 zł., — zrezygnować z picia. A może by tzw. „kompetentne czynniki“ zabrały głos w tej sprawie i zechciały autorytatywnie określić, ile powinna kosztować lemoniada. (i)

List do Redakcji

„13“ nie zawsze jest feralna

W dniu 22 kwietnia br. zostawiłem przez zapomnienie paczkę przy okienku, nr. 13 w Urzędzie Pocztowym Łódź 1. O pozostawieniu paczki przypomniałem sobie na drugi dzień i natychmiast udałem się ze zrezygnowaną miną do okienka z feralną „13“, nie wierząc w głębi ducha w odnalezienie zguby.

Jakież było moje zdumienie, gdy uprzejmy urzędnik Urz. Pocztowego Nr. 1 w Łodzi zwrócił mi paczkę z nienaruszoną zawartością, obalając przez to mit pechowej „13“ i zdobywając z miejsca dla Urzędu Pocztowego nr. 1 w Łodzi zaszczytne miano instytucji, w której uczciwość personelu w stosunku do interesantów zasługuje na najwyższą pochwałę.

Roticz S.

List otwarty

do Prezydenta m. Łodzi Eugeniusza Stawińskiego

W dniu 25 kwietnia rb. została otwarta Klinika Wydziału Stomatologicznego UŁ przy ul. Nowotki nr 21, jako ostatni dotąd z szeregu mnożących się wielkich zakładów Uniwersytetu.

W związku z tym faktem, pozwalając sobie skierować pod adresem Pana, jako Wojewody Grodzkiego i głównego przedstawiciela Rządu na terenie miasta Łodzi wyrazy najszerszego podziękowania dla Władz Państwowych za stałą pomoc, z której korzysta nasza, rozwijająca się Uczelnia. Panu zaś, jako Prezydentowi miasta Łodzi,

dziękuję gorąco za okazywaną stale Uniwersytetowi pomoc, a w szczególności za utrwalenie i rozszerzenie jego stanu posiadania na terenie miasta.

Zechce Pan, Obywatelu Prezydencie, przyjąć wyrazy mojego głębokiego szacunku.

Rektor
Prof. dr T. Kotarbiński

Nowe kadry elektro i radiomonterów

W najbliższych dniach brygady junackie „Służba Polsce“ przystąpią do pracy. Przeszkolenie zaś kadr instruktorskich na terenie

województwa łódzkiego odbywa się już od szeregu tygodni. Kandydaci na dowódców plutonów przeszli już przeszkolenie na kursie zorganizowanym w Łowiczu, ostatnio zaś rozpoczął się kurs łączności w Łodzi.

Na kurs ten zapisało się sporo uczniów starszych klas szkół łódzkich (wykłady odbywają się po południu). Po 9 miesięcznym przeszkoleniu zdobędą oni zawód radio-i elektromonterów.

Poza kursami dla przyszłych instruktorów i dowódców brygad „Służby Polsce“ wre również ożywiona praca w wiejskich ośrodkach szkolenia dziewcząt. W obozie szkoleniowym w Justynowie pod Łodzi ukończył się kurs dla przewodniczących gminnych PRW (Przysposobienie Rolnicze - Wojskowe) 90 dziewcząt delegowanych z poszczególnych gmin województwa przeszło tu w ciągu 4 tygodni przygotowanie rolnicze, zapoznało się z racjonalnym systemem prowadzenia gospodarstwa wiejskiego oraz poznało ogólne zasady służby wojskowej w ramach programu

przysposobienia wojskowego kobiet.

Dzisiaj kursistki otrzymają zaświadczenia z ukończenia kursów i w najbliższej przyszłości, jako przewodnice gminne PRW, będą organizować żeńskie hufce junackie. (jb)

Z Filharmonii Łódzkiej

Koncert pianistki krakowskiej

Na symfonicznym koncercie piątym wystąpiła jako solistka pianistka krakowska, Maria Bilińska-Riegerowa. Łódź poznała już artystkę w ubiegłym sezonie koncertowym. Tym razem Bilińska - Riegerowa interpretowała Chopina, grając z akompaniamentem orkiestry Andante Spianato z Polonezem Esdur oraz Krakowiak — Rondo koncertowe op. 14. Dość rzadko grywane kompozycje manifestujące z dużą siłą wyrazu polskość Chopina, oparte na motywach rodzinnych, znalazły świetną interpretację w osobie Bilińskiej - Riegerowej, która grała je z wysoką kulturą pianistyczną, z dużym umiarem, a przy tym z lekkością i płynnością frazy. Rzadko słyszy się utwory Chopina w tak pięknym wykonaniu. Jest to fakt tym znamienniejszy, że prawie każdy pianista gra na koncercie Chopina bądź w ramach programu, bądź też nad program.

Orkiestrę prowadził Bohdan Wodiczko, dobrze już znany publiczności łódzkiej. Trzeba przyznać, iż dyrygent ten osiąga coraz wyższy poziom odtwórcy. Symfonia VIII Beethovena wypadła interesująco. Wodiczko doskonale wydobycił efekty dźwiękowe tego dzieła, które, mimo nawrotnych tendencji do kiasycyzowania, wprowadza bogatą inwencję twórczą dzięki oryginalnej, opartej na synkopie, tematyce, oraz ciekawym modulacjom. Poza Symfonią Beethovena orkiestra odegrała Glinki uwerturę do opery „Ruslan i Ludmiła“.

SZKOŁA TAŃCÓW

Wł. Cyrulskiego
Łódź, Kilińskiego 85

rozpoczyna nowe komplety dla początkujących i zaawansowanych oraz komplety nowych tańców Bugi-Lugi, Samba, Dzitlerbug. Udziela lekcji indywidualnych. Sekretariat czynny codziennie od godziny 14 — 21.

KINO „TECZA“
POCZĄTEK SEANSÓW
w dni powsz. o godz. 15, 17, 19, 21
w niedz. i św. o g. 13, 15, 17, 19, 21

KINO „STYLOWY“
POCZĄTEK SEANSÓW
w dni powsz. o g. 14, 15, 16, 15, 18, 15, 20, 11
niedz. i św. 12, 15, 14, 15, 16, 15, 18, 15, 20, 15

DZIS PREMIERA — FILM PRODUKCJI ANGLIEJSKIEJ

„OFFLAG XXVII“
REŻYSER: BASIL DEARDEN

(k 1972)

CZYTAJCIE Nr 2 BOGATO ILUSTROWANEGO CZASOPISMA

»Magazyn Tygodniowy«

Do nabycia

WE WSZYSTKICH PUNKTACH SPRZEDAŻY PISM

CENA EGZEMPLARZA 20.— zł.

(k 1949)

W PIERWSZOMAJOWYM NUMERZE NASZEGO PISMA ZAMIESZCZONY BĘDZIE KUPON UPOWAŻNIAJĄCY DO NABYCIA KSIĄŻEK Z RABATEM 50% t. j.

ZA POŁOWĘ CENY

KAŻDY BĘDZIE MOĞŁ NABYC WYBRANE KSIĄŻKI Z PODANYCH 27 TYTUŁÓW.

(k 1901)

Pytanie dotyczące przyszłości Łodzi...

Polskie maszyny dla włókiennictwa na wystawie poznańskiej

Nasze sprawozdanie z Poznania, nie jest felietonem — ogranicza się do omówienia gospodarczych spraw.

Rozpoczynamy od udziału Łodzi w tej wystawie, a w pierwszym rzędzie interesuje nas włókiennictwo. Wiemy, że rozwój naszej produkcji włókienniczej związany jest z należytym rozwojem jego sił wytwórczych. Zrobiono pod tym względem wiele, jeśli chodzi o dwie części tej siły wytwórczej, jeśli chodzi o ludzi i organizację techniczną - gospodarczą. Ludzi ogarnęło współzawodnictwo, a organizację techniczną - gospodarczą udoskonalała mała racjonalizacja. Jak wyglądają szanse wzmocnienia trzeciego składnika siły wytwórczej — parku maszynowego?

Na to pytanie, które dotyczy przyszłości Łodzi i całego włókiennictwa polskiego, daje nam odpowiedź Wystawa Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych. Widzieliśmy w Poznaniu, że posiadamy możliwość odnowienia części przestarzałego kapitału rzeczowego włókiennictwa własnymi siłami. Musimy sobie oczy-

wiście powiedzieć, że jedno tylko Zjednoczenie nie będzie w stanie podoląć temu zadaniu.

Jest to pośrednio sprawa całego przemysłu polskiego, który stworzyć musi odpowiednie rezerwy dla specjalizacji budownictwa maszynowego. Ale rezultaty są już pokaźne. Oto niektóre z nich:

Zespół zgrzebny trzymaszynowy — maszyna przerabiająca wełnę na niedoprzęd; krosno półautomatyczne na wełnę, krosno automatyczne na bawełnę.

Snwadło automatyczne szybkie (fabryka maszyn jedwabniczych w Łodzi) jest pełnoautomatyczną maszyną, która sygnalizuje przy zerwaniu nitki miejsce zerwania za pomocą światła i automatycznie zatrzymuje dalszą pracę. Interesującym szczegółem tej konstrukcji jest licznik, za pomocą którego można na maszynę nastawić na potrzebną ilość metrów snucia. Po wysnuciu podanej długości — licznik wyłącza maszynę. Szybkość snowadła dochodzi do 700 mtr. na minutę. Wyda-

ność tego snowadła jest więc o 4 razy większa niż snowadła, używanych dotychczas w przemyśle włókienniczym.

Krosno automatyczne na wełnę (konstruktor ob. Oczo, kierownik biura technicznego fabryki w Bielsku) zostało w Polsce po raz pierwszy po wojnie wyprodukowane. Jest to automat na kolorowe tkaniny wełniane — do czterech kolorów — samoczynnie wymieniający próbne cewki w czółenkach na pełne tego samego koloru. Dotąd krosien automatycznych na wełnę nie używano. Opisana maszyna jest więc pierwszą tego rodzaju maszyną tkacką i mimo automatyzacji, całkowicie uniwersalną. Jeden kłacz może obsługiwać cztery do ośmiu krosien tego typu, podczas gdy obsługuje zwykle — jedno do dwóch.

Samoprzająca wózkowa (selfaktor) jest nowoczesną maszyną i nowością nie tylko w Polsce, lecz na rynku maszynowym w ogóle (konstruktor inż. Konstanty Bizoń). Jedną z największych zalet selfaktora jest prosta konstrukcja. Mimo zna-

cznie zwiększonej wydajności — około 20 proc. w stosunku do dotychczasowych typów — maszyna nie wymaga zwiększenia obsługi technicznej. Przeciwnie, może ona być obsługiwana przez mniej wykwalifikowanych fachowców.

Wystarczy tych kilka przykładów, aby unaocznić, że jesteśmy na dobrej drodze do uniezależnienia się w przyszłości od zagranicznych produktów szeregu podstawowych maszyn włókienniczych. Być może, że samowystarczalność w tym zakresie osiągniemy kilka lat wcześniej, niż nawet optymiści przewidują. Tak zapowiada, wg. mojego zdania, ogólna wystawa przemysłu metalowego, od której wydajności i postępu zależy jest w decydującej mierze postęp budownictwa maszyn włókienniczych.

Odpowiedź, (którą dało Zjednoczenie Maszyn Włókienniczych w Łodzi) na pytanie, decydujące o przyszłości włókiennictwa, jest zadawalająca. Jesteśmy przekonani, że w przyszłym roku zobaczymy nie krok, ale już skok na przód.

(LeBe).



KALENDARZYK

Czwartek
29
KWIETNIA

DZIS:
Piotra
JUTRO:
Katarzyny

KRONIKA

WAZNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 252-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 134-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowski (Fabianicka 212), Krasin-
skiej (Jaracza 32), Kona (Pl. Kościelny 8),
Zuszczykowskiej (Główna 50), Raczynskie-
go (Katna 54), Ryła (Kopernika 26),
Wagnera (Piotrkowska 67).

Teatr

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27
O godz. 19 „Otello” Szekspira.
TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21
O godzinie 19.15 „Gospoda pod Wesolą
Kukułką”.

TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
O godz. 19.15 Noela Cowarda „Seans”.
TEATR „SYRENA” — ul. Traugutta 1
O godz. 19.30 premiera komedii „Dobrze
skrojony frak”.

TEATR „OSA” — ul. Zachodnia Nr 43
Telefon 140-09
O godzinie 19.30 „Wiosenny bieg”.

TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 243
O godzinie 19.15 operetka J. Straussa
„Zemsta Nietoperza” — ostatnie dni.

TEATR LALEK „FARAMUSZKA”
ul. Piotrkowska Nr 65, II p.
Czynny w soboty o godz. 16, w niedziele
i święta o godz. 12 i 14.

MUZEJA MIEJSKIE:
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14.
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.
Główna siedziba przy ul. Sienkiewicza.
Wieloletnia siedziba przy ul. Sienkiewicza.
O godzinie 16-17.

REPREZENTACYJNY CYRK
pod dyr. Din-Dona — Plac Leonarda
Czynny codziennie o godzinie 19.15 (w
soboty, niedziele i święta o godzinie 16.15
i 19.15). Ostatnie dni.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Słaby Tarzan”
(16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

BALTYK — ul. Narutowicza 20:
„Dusze czarne”
(17, 19, 21, niedz. 15).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Wielkie życie”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj. i zagr.
Nr 9 godz. 12, 13, 14, 15, w nie-
dziale 12, 13, 14.
„Mściwy jastrząb”
(16, 18.30, 21, niedz. 14.30).

HEL — ul. Legionów 2/4:
„Zielona dolina”
(16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

MUZA — Ruda Pabianicka:
„Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”
(17.20, 20, niedz. 15).

POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Ostatni etap” (Oświęcim)
(16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:
„Dwaj panowie F.”
(godz. 17, 19, 21, niedziele 15).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Guwernantka”
(16, 18.30, 21, niedz. 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Bitwa o szynę”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Biały kiel”
(15.30, 18, 20.30, niedz. 13).

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Orlag XXVII”
16.15, 18.15, 20.15, dodatek seans o
godz. 14.15, w niedziele 12.15).

SWIT — Bałucki Rynek 5:
„W imię życia”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

TECZA — ul. Piotrkowska 108:
„Orlag XXVII”
dodatek seans o godz. 15, w niedz. 13
godz. 17, 19, 21.

TATRY — ul. Stenklewicza 40:
„Kwiat miłości”
(17, 19, 21, niedz. 15).

WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Moje uniwersytety”
godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).

WŁOKNIARZ — ul. Zawadska 16:
„Wśród ludzi”
(17, 19, 21, niedz. 15).
Dodatek: Mecz Polska—Czechosłow-
acja.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Pirogow”
(16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

ZACHĘTA — ul. Żeromskiego 28:
„Mali detektywi”
(16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).

RADIO

CZWARTEK 29 KWIETNIA
12.04 Dziennik. 12.25 Koncert popular-
ny. 12.50 Fragment z powieści: „Dzieje
jednego pocisku” Andrzeja Struga. 13.00
D. c. Koncertu popularnego. 13.20 Prze-
w. 14.00 Koncert solistów. Wykonawcy:
Natalia Szczesna — sopran, Bożena Ma-
tulewicz — fortepian i prof. Władysław
Raczkowski — akomp. 14.30 Porozma-
wialny aud. dla dzieci. 14.50 Audycja
słowno-muzyczna p. t. „Majowa suita”.
15.20 Wiadomości lokalne. 15.25 Rozmai-
tości. 16.00 Dziennik. 16.20 Radiowy Fo-
r. Dobrowolskiego. 16.35 Audycja TUR
radnik językowy. 16.50 Popularna
„Wyzwolenie kulisa”. 17.00 Popularna
— muzyka symfoniczna. 17.45 RUL —
muzyka symfoniczna. 17.45 RUL —
„Wkład kompozytorów współczesnych w
kulturę muzyczną Polski” wykład doc.
dr. Zofii Lissa. 18.00 „Dla każdego coś
miłego”. W programie ok. godz. 19.00 „Co-
las Brugnol” fragment powieści R.
Rollanda. 20.00 Dziennik. 20.20 Rezerwa
dramatyczna. 20.50 Rezerwa. 21.00 Recital
wioleńczelowy Kazimierza Wilkomińskiego.
21.30 „Placówka” w/g powieści B.
Prusa. 21.50 „Lepiej niż w filmie”. 22.10
XIX audycja dawną muzyką „Anthologie
Sonore”. 22.45 Koncert żywcem. 22.58
Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostat-
nie wiadomości. 23.30 Zakonczenie audy-
cji i Hymn.

Szkoła, która nie próżnuje Rozwój i rozbudowa PSTP w Łodzi

Wśród szkół łódzkich szczególnie
piękną tradycję ma Państwowa
Szkoła Techniczna - Przemysłowa,
położona na terenie parku Ponia-
towskiego.

Z tej prawdziwej kuźni wiedzy
fachowej wyszło przed wojną wielu
techników, zasilających obecnie
nasz przemysł. Po wojnie w okre-
sie gdy zapotrzebowanie na facho-
wów wzrosło, PSTP rozwija się na-
dal, nadrabiając jednocześnie stra-
ty wojenne.

I tak wybudowano już niemal za
pełnie pawilon, w którym mieścić
się będzie magazyn surowców, gara-
że dla kursu samochodowego (każdy
absolwent szkoły musi mieć
poza sobą ukończenie kursu dla kie-
rowców), podgrzewane warsztaty sa-
mochodowe, stolarnia i modelar-
nia.

Obecnie przystępuje się do odbu-
dowy sali gimnastycznej, trafionej
bombą w czasie działań wojennych
oraz do odrestaurowania pawilonu
dla wydziału elektrycznego.

Dyrekcja P.S.T.P. czyni starania
o przydział terenu, położonego przy
ul. Gdańskiej naprzeciw Politechni-
ki. Z chwilą uzyskania przydziału
P.S.T.P. przystąpiłaby do budowy
wielkiego ośrodka wychowania fi-
zycznego i społecznego. Będzie to
pierwszy tego rodzaju ośrodek w
Łodzi. Obejmował on będzie halę
sportową na 2500 osób, salę kinową
oraz pomieszczenia dla wszelkich
organizacji społecznych istniejących
przy szkole.

Ta na szeroką skalę zakrojona
budowa rozpoczęta będzie prawdo-
podobnie jeszcze w tym roku.

Fundusze na wszystkie te inwe-
stycje są w dużej części zarobione
przez warsztaty szkolne. Poza tym
PSTP korzysta z kredytów Mini-
sterstwa Odbudowy. (O)

Walczyliśmy ze średniowieczem na dalekich Chojnach

Dalekie Chojny, t. j. dzielnica roz-
ciągająca się za torem kolei obwo-
dowej pozabawiona jest niemal wszel-
kich udogodnień i zdobyczy cywili-
zacji. Wieleletnich zaniedbań nie
da się tak szybko usunąć.

Do tej pory dalekie Chojny nie
posiadały zupełnie komunikacji z
miastem. Obecnie rozpatrywana jest
sprawa uruchomienia autobusu, któ-
ry ulżyłby trochę mieszkańcom w
ciężkich warunkach bytowania. Nie
ma tam bowiem zupełnie niemal
ani zaburkowanych ulic, ani świa-
tła, ani kina, nie mówiąc już o wo-

Z ukosa Miłośniczka czystości

Marta lubi czystość i porządek.
W mieszkaniu jej, w łazience,
kuchni wszystko aż lśni. Ale Mar-
ta nigdy nie jest dość zadowolona.
Gdy ma tylko wolną chwilę,
porusza szczotkę i z pasją ugania

się za wyimaginowaną pajęczyną.
Albo żółtą ściereczką jeszcze raz
przejeżdża po lśniących meblach.
Albo wreszcie drutuje, pastuje i
troteruje podłogi. W podłogach
jej można przejrzeć się jak w lu-
strze.

A obejrzeć jej garnki i naczynia
w kuchni. Nawet sierżant kawa-
lerii w białych rękawiczkach nie
znalazłby tu ani trochę brudu,
czy kurzu.

Odwiedziny u Marty są wprost
krępujące. Bez końca trzeba czy-
ścić obuwie na wycieraczce. Ale
choćbyśmy robili to przez godzinę,
a na ulicy nie było błota,
Marta przez cały czas naszej wi-
zyty spoglądać będzie z zalem to
na nasze buty, to na swoje błysz-
czące podłogi.

Sądziacie zapewne o, Czytelnicy,
że Marcie należy się wielki
Order Czystości z brelokiem w
postaci złotej szczotki w miniatu-
rze. Nie śpieszcie się jednak z są-
dem: widzieliście dotychczas Mar-
tę we własnym mieszkaniu. Przy-
rzymy się jej poza domem. Idąc
ulicą wyrzuca z kieszeni piaseczka
stare bilety tramwajowe. W okre-
sie owoców często widzieć ją moż-
na z torebką wiśni, wypluwającą
pestki na chodnik. W kinie i te-
atrze ma zwyczaj rzucać pod-
krzesło opakowania konsumowa-
nej czekolady i cukierków i t. d.
i t. d.

Czy to możliwe — spytacie —
żeby tak postępował człowiek za-
miłowany w czystości?

— Tak, wiele jest Mart i wielu
Janów, którzy dbają o czystość,
ale tylko u siebie w domu.

WLAD.

Mowa Horacego i Cyncerona rozbrzmiewała w murach Łodzi

Gdzie? W sali Domu Żołnierza.
Kiedy? W ubiegłym tygodniu na
poranku klasycznym, zorganizowa-

dociągach czy kómunikacji.
W planach władz miejskich leży
stopniowa walka z średniowiecz-
nym wprost prymitywem i zacofa-
niem Chojen. M. in. planuje się
tam budowę przedszkola im. Miejs-
kiej Rady Narodowej. Obok przed-
szkole mieściłaby się w tym budyn-
ku biblioteka i czytelnia pism. W
ten sposób dzielnica zyskałaby o-
środek współzycia kulturalnego i
społecznego.

Obecnie władze miejskie ustalają
teren pod budowę tego ze wszech
miar porządanego ośrodka. (O)

nym przez Ognisko Metodyczne je-
zyka łacińskiego przy Kuratorium
Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

W rytmie dzisiejszego życia
rzadko znajdujemy wolną chwilę,
by poświęcić ją kulturze antycznej.
Dlatego pewnego rodzaju orzeźwia-
jącą kąpielą duchową był wspom-
niany poranek.

Po słowie wstępnym prof. Smo-
kowskiego, uczennice i uczniowie
gimnazjów łódzkich wykonali szere-
g deklamacji oraz inscenizacji.

Tę imprezę, która objęła szereg
pięknych pozycji poezji łacińskiej,
zaliczyć należy stanowczo do uda-
nych. (O)

Dobry przykład zachęca

Elektronie w Piotrkowie i Zgierzu stanęły do wyścigu pracy

Dobry przykład, jaki dały zespoły
elektronie warszawskiej i łódzkiej,
stając do współzawodnictwa pracy,
zachęcił mniejsze elektrownie na te-

renie okręgu łódzkiego do pójścia
w ich ślady.

„Na pierwszy ogień” poszły zesp-
oły elektronie w Piotrkowie i
Zgierzu. Podpisały one umowę, na
podstawie której wyścig pracy, o-
bejmujący wszystkie działy obu e-
lektronie rozpoczyna się w dniu 1
maja br. Umowa przewiduje szereg
dziedzin, będących przedmiotem
współzawodnictwa, a mianowicie:
remonty kotłowni i turbozespołów,
bezwaryjność, oszczędność węgla,
oszczędność własnej energii elektry-
cznej, zmniejszenie strat w sieci,
zmniejszenie kosztów własnych i
kosztów sprzedaży energii oraz
zwiększenie bezpieczeństwa i dys-
cypliny pracy. (O)

Rzemiosło łódzkie bierze gremialny udział w pochodzie 1 Majowym

Na ostatnim zebraniu przedstawi-
cieli wszystkich cechów z terenu m.
Łodzi postanowiono, że rzemiosło
łódzkie weźmie gremialny udział w
pochodzie 1-majowym.

W dniu 1 maja wyznaczona została
zbiórka wszystkich rzemieślników z
terenu miasta Łodzi na godz. 7 rano
przed gmachem Izby Rzemieślniczej
ul. Montuski 8.

Rozwój biblioteki UL

Skatalogowany księgozbiór Biblio-
teki Uniwersyteckiej obejmuje obec-
nie 33,600 tomów, w tym ponad
5,000 woluminów czasopism. W za-
kresie książek zagranicznych otrzy-
muje Biblioteka duże ilości z Amery-
ki, Anglii i ZSRR. Wpływają one
bądź jako dar, bądź w drodze wy-
miany z wydawnictwa Łódzkiego
Towarzystwa Naukowego, które Bi-
blioteka otrzymuje w depozyt.

Zebrań i odczytów

DZIS:
— W sali przy ul. Żeromskiego 74/76,
o godz. 19, wieczerz dyskusyjny na temat:
„Planowanie w przedsiębiorstwie przemy-
słowym” urzęda Stowarzyszenie Księgo-
wych w Polsce (Oddz. w Łodzi).
— W lokalu Komitetu Miejskiego OM
TUR, o godz. 18 odprawa przewodniczą-
cy i sekretarzy kół dzielnicowych, fab-
rycznych i szkolnych.
— W lokalu Zw. Zaw. Prac. Leśnych:
Wierzbowa 20, o godz. 18, odczyt prof.
W. Lipińskiego pt. „Zagadnienia Polski
Współczesnej”.
— W świetlicy PZPB Nr 8, K. Kilińskie-
go 2, o godz. 14 odczyt J. Bądkowskiego
p. t. „Roosevelt i jego polityka”.
— W szpitalu Anny Marii, o godzi-
nie 19.30 zebranie naukowe członków Od-
działu Łódzkiego Polskiego Towarzystwa
Pediatrycznego.
— W sali Narodowego Banku Polskiego,
Kościuszki 14, o godz. 18 z okazji święta
1 Maja akademia dla pracowników ban-
kowych, kas oszczędności i ubezpiecze-
niowych.
— W Klubie Piewnika, Traugutta 6, o
godz. 19 odczyt doc. Dr Lidii Lepatyń-
skiej pt. „Egzystencjalizm w literaturze
francuskiej”.
— W sali Zakł. Naprawczych „Spotem”,
Radogoszcza, Liściasta 15, o godz. 14 od-
czyt ob. Pasierbińskiego pt. „1 Maj”.
— W sali fabryki obrabiarek im. Strzel-
czyka, Piotrkowska 215, o godz. 16 odczyt
H. Piatakowej p. t. „Choroby wenerycz-
ne”.
— W sali „Spotem”, Piotrkowska 242,
o godz. 15 odczyt prof. N. Pacanowskiej
p. t. „1 Maj”.
— W świetlicy Zw. Zaw. Włóknarzy,
Oddział 2, Kilińskiego 145, o godz. 17
odczyt prof. N. Pacanowskiej pt. „1

Humor

Z gulba
Pewnej pani zginął ulubiony kana-
rek. Zrozpaczona, dała ogłoszenie
do gazety. Nazajutrz zgłosiła się ja-
kaś dziewczynka z kotem na ręku
— Oto pani kanarek.
— Jakto? Przecież to kot. A
gdzie jest mój Maciuś?
— Maciusz jest w kocie.

25-lecie „Wici”

W dniach 1, 2 i 3 maja odbędzie się w
Łodzi przy ul. Kopernika 8, Walny Zjazd
Delegatów Łódzkiego Z. M. W. „Wici”.
Zjazd ten, który odbywa się w historycz-
nym dla całej młodzieży polskiej momen-
cie, będzie wyrazem dążeń i postawy
młodzieży „wicowej” województwa łódz-
kiego. Zbiega się on z rocznicą dwudzie-
siopięciulecia istnienia Łódzkiego Zw. Mł.
Wielkopolan.

Rejestracja kart odzieżowych

DO 30 KWIETNIA rb.
Termin zakończenia zbiorowej rejesta-
cji kart odzieżowych upływa nieodwołal-
nie z dnem 30 kwietnia rb.

Z kroniki milicyjnej

ZWŁOKI DZIECKA
W zyspisku śmieci na ul. Luto-
mierskiej znaleziono zwłoki niedo-
noszonego dziecka płci męskiej, li-
czącego 3 do 5 miesięcy.
Za wyrodną matką czynione są
poszukiwania przez 9 Komisariat
M. O.
SCHWYTANI NA KRADZIEŻY
Na gorącym uczynku kradzieży
przedy w PZPB przy ul. Rembie-
lińskiego 2 zatrzymani zostali pra-
cownicy tejże fabryki Henryk Jasz-
czak i Józef Gajzler.

ZGUBIONE RZECZY

W Kompanii Ruchu Komendy M.
O. znajduje się cały szereg zgubio-
nych przedmiotów.
M. in. w dniu 5 bm. znalezione
zostały klucze od mieszkania w Al.
Kościuszki.
22 bm. o godz. 21.45 przy ul. Za-
menhafa 26 znaleziono na ulicy ma-
rynarkę męską, która prawdopodob-
nie spada z przejeżdżającej doroż-
ki.
Tego samego dnia o godz. 15.30
znaleziono na ul. Piotrkowskiej
większą ilość pieniędzy.
Dnia 24 bm. o godz. 10 znaleziono
na ul. Zagajnikowej 85 portmonet-
kę z pieniędzmi.
Właściciele wymienionych przed-
miotów mogą się zgłosić po odbiór
do Kompanii Ruchu (ul. Żerom-
skiego 88, pokój nr 17) (O)

»MEBLOSTYL«

ŁÓDŹ, ul. STALINA Nr. 69
BIŁE CENY I JAKOŚĆ

Grasowali na rynkach — posiedzą w więzieniu Handlarze wulgi przed sądem

Na wokandy Sądu Okręgowego
w Łodzi znalazła się sprawa spry-
tnej szajki oszustów, która jesienią
ubiegłego roku grasowała na terenie
Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadli Ste-
fan Jorda, Antoni Teraszko, Adam
Kasprzak, Wiera Waramkiewicz oraz
Zofia Tereszko vel Stanisława Ka-
sprzak.

Oskarżeni dokonali całego szeregu
oszustw. Najczęściej „pracowali” na
rynkach targowiskach miejskich,
gdzie w podstępny sposób wyłudza-
li pieniądze od przybyłych na targ
wielbłądów. (Bi)

Członkowie szajki oszukali m. in.
przybyłe ze wsi na Rynek Bałucki
Marię Krzeplińską i Annę Lewicką.
Oszuści zaproponowali sprzedaż złoty-
ch dolarów a gdy naiwne kobiety
wreczyły im 25 tys. zł., oszuści znik-
nęli w tłumie. Trzecia ofiarą tej szaj-
ki był Leon Szkop, od którego wyłu-
dzili 80 tys. zł. „sprzedając” mu do-
lary, które okazały się zwykłymi
skrawkami gazet.

Sąd skazał Adama Kasprzaka na
4 lata więzienia, a Waraskiewicz
Wierę, Zofię Tereszko, Antoniego Te-
raszko i Stefana Jordę na 7 lat wię-
zienia. (Bi)

Nowe postoje taksówek i dorożek w Łodzi

Kwestia odpowiedniego rozlokowania
postojów dorożek samochodowych i kon-
nych posiada duże znaczenie dla komu-
nkacji miejskiej. Odpowiednie przepisy
władz miejskich regulują rozpozna-
nie miejsc postojów i dopuszczalnej ilości do-
rożek w poszczególnych miejscach.

Ostatnie rozporządzenie prezydenta mia-
sta zwiększa ilość miejsc na postojach na
ul. Żwirki przy Piotrkowskiej — do 5
dorożek samochodowych, a na ul. Na-
wrot przy ul. Piotrkowskiej — do 8 doro-
żek samochodowych. Na placu zajezdni
przy dworcu Łódź-Kaliska ilość miejsc
postojowych ograniczona do 5 taksówek
i 8 dorożek konnych. To ostatnie posunię-
cie wzbudza pewne wątpliwości wobec du-
żego zapotrzebowania na dorożki przy
stacji kolejowej, zwłaszcza w nocy.
Zniesiony został postój dorożek kon-
nych na placu naroznym przy zbiegu uli-
cy Legionów i Al. Kościuszki oraz postój
taksówek na ul. Zamenhafa przy Piotrk-
owskiej. Nocny postój dorożek konnych

na Pl. Wolności przenosi się z dotych-
czasowego miejsca między ul. Nowolki a
Nowomiejską na nowe miejsce między ul.
11 Listopada i Nowomiejską, przy czym
ilość dorożek zwiększa się do 5.

Jednocześnie wyznaczone zostały 5 no-
wych postojów: na Bałuckim Rynku od
strony Południowej przy dawnej poczekalni
ni tramwajów dojazdowych — dla 6 tak-
sówek i 4 dorożek, na ul. Roosevelta przy
Piotrkowskiej — dla 4 taksówek, na ul.
Zachodniej po stronie nieparzystej na po-
szerzonej jezdni przy ul. Legionów —
dla 3 dorożek, na ul. Traugutta przy ul.
Piotrkowskiej postój nocny od godz. 23
do 5 — dla dowolnej ilości taksówek i
dorożek oraz na ul. Sienkiewicza przy Na-
rutowicza po stronie parzystej również
postój nocny dla nieograniczonej ilości
pojazdów.

Zarządzenie ustala ponadto, że dorożki
samochodowe winny ustawić się na po-
czątku postoju, a za nimi w odległości
2 metrów dorożki konne.

30 tys. zł za kilka kwiatów Kary za zniszczenie drzew

Drzewostan na terenie Łodzi nie jest
dostateczny, a znaczenia jego dla sady-
mionego miasta nie trzeba chyba podkre-
ślać.

Dlatego też wszystkie drzewa znajdują-
się pod specjalną opieką władz. Istnieje
zakaz ich usuwania i niszczenia. Dotyczy
to zarówno drzew rosnących w miejscach
publicznych, jak i na posesjach prywat-
nych oraz należących do instytucji pań-
stwowych, samorządowych, spółdzielczych
i in.

Jeżeli uszkodzenie drzewa z tych czy in-
nych względów stanie się konieczne, uzy-
skać na to trzeba zezwolenie Wydziału
Plantacji Miejskich (ul. Piotrkowska 17).
Zaznaczyć należy, że bezprawnie usuwa-
nie lub niszczenie drzew zagrożone jest w
trybie administracyjnym karą aresztu do
6 tygodni i grzywną do 30 tysięcy zł.

Podobnie surowe kary grożą za uszko-
dzenie drzew ulicznych i w parkach, krze-
wów i zieleńców oraz bezprawne zrywa-
nie owoców, warzyw i kwiatów nawet w
niewielkich ilościach.

Sprostowanie

Do reportażu „Flagi 16 państw w Po-
znaniu”, jaki ukazał się we wczorajszym
numerze „Dziennika Łódzkiego”, wkra-
dły się błędy, które mniejszym prostuje-
my.
Nazwa surowca eksportowanego przez
Jugosławie brzmi bakusyt, a nie balsyt.
W Targach wzięto udział 300 firm rze-
mieślniczych, a nie 3.

ZIOLA LECZNICZE

M. SZYDLÓWSKI
FARMACEUTA - ZEBELARZ
40 lat pracy aptecznej.
Łódź, Narutowicza 1, Drogeria.

FABRYKA URZĄDZEN TERMOTECHNICZNYCH
ŁÓDŹ, ul. TARGOWA Nr 57
ogłasza **PRZETAERG** na dostawę:
1 sztuki WALCÓW do zwiniania blachy żelaznej o grubości do 12 mm.
1 sztuki ZGRZEWAŃKI rolkowej o mocy do 35 KVA do zgrzewania blach żelaznych z regulacją 380 V natężenia prądu.
Oferty należy składać do sekretariatu fabryki z napisem „Oferta na walce i zgrzewarkę”, do dnia 8 maja 1948 r.
Komisyjne otwarcie kopert, oraz rozpatrzenie ofert nastąpi tego dnia o godz. 12.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, oraz unieważnienie przetargu, bez podania przyczyn. (k 1974)

TEATR „SYRENA“ **TEAUGUTTA 1**
CZWARTEK dnia 29 b. m. — Pocz. przedst. o godz. 19.30
Dziś **PREMIERA** komedii według G. Dregely
„DOBRCZE SKROJONY FRAK“
w opracowaniu i z piosenkami Jerzego JURANDOTA z muzyką Adama MARKIEWICZA, z gościnnym występem Ireny HORCKIEJ i Kazimierza SZUBERTA oraz całego zespołu „SYRENY” z Jadwigą Andrzejewską, Stefanią Grodzienką, Ireną Malkiewicz, Zofią Wójciszyną, Kazimierzem Dejunowiczem, Edwardem Dzielowskim, Wacławem Jankowskim, Wacławem Kucharskim, Kazimierzem Pawłowskim, Leopoldem Sadurskim, Stefanem Witsem, Tadeuszem Wołowskim i Igor-em Smiałowskim. — Kier. art.-liter.: Jerzy JURANDOT. Reżyseria: Kazimierz Pawłowski. — Kostiumy i dekoracje: Marian Stepien. — Przy fortepianach: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz.
Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16. Tel. 272-70.

Uwaga!
Szewcy, Cholewkarze, Trepiarze i Pantoflarze
w Łodzi
Dnia 1 Maja b. r. zbiórka wszystkich członków Cechu o godz. 7 rano przed Izłą Rzem. ul. Moniuszki 3.
(4497 p) **ZARZĄD CECHU.**

PRENUMERATĘ ZBIOROWĄ
DO WSZYSTKICH PISM w POLSCE
z odbiorem na miejscu i odnośnikiem do domu
PRZYJMUJE SKLEP „CZYTELNIKA“
ul. PIOTRKOWSKA 53. — Telefon 180-74.

Dziewiarnię zakupimy
lub **MASZYNY DZIEWIARSKIE**
workowe, challenge, interlock na chodzie.
Oferty:
CECH KRAWCÓW i BIELIŹNIARZY
Łódź, ul. Południowa 11, tel. 115-42.
(4434 p)

WYŁĄCZNIE
WIECZNE PIÓRA
SKLEP SPECJALNY
kupno — Sprzedaż — Naprawa
STALINA 6 (dawniej Główna)
ŻENY KONKURENCYJNE!
(K. 255)
KSIĄŻKI PRAWNICZE, naukowe i beletrystyczne kupuje i posiada w dużym wyborze na składzie — Księgarnia M. Ginter, ŁÓDŹ, Jaracza 3. (K. 432)
WARSAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i s-ka
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77
CEBUJE garderobe. **ODNAWIA**
KRAWATY i KAPELUSZE.

LEKARZE
Dr. REICHER — specjalista, wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (k 132)
Dr. KOWALSKI ANATOL specjalista skórno-wenerologiczny, Piotrkowska 175, 2-7. (4018 p)
Dr. KUDREWICZ specjalista wenerologiczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106. (k 126)
Dr. PIETRASZKIEWICZ — specjalista choroby uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. (k 169)
Dr. CZERNIELEWSKI — choroby skórno-wenerologiczne Piotrkowska 88 czwarta siódma. (k 1059)
Dr. ZAURMAN specjalista: skórno-wenerologiczne. 8-10, 6-7. Nawrot 8. Telefon 129-39. (k 123)
Dr. MIECZYŚLAW KOWALSKI specjalista — wenerologiczne, skórne, Al. 1 Maja 3, 8-10 i 4-7. (k 123)

LEKARZE DENTYSTY
DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (k 125)
GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (k 1421)
LEKARZ-dentysta Zofia BALICKA — Moniuszki Nr. 11, II piętro. Tel. 151-15. (k 117)

KUPNO I SPRZEDAŻ
PIANINO krzyżowe w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość tel. 203-02.
ZANIM KUPISZ meble, obejrzyj „Mebloty” Główna 69. „Mebloty” bije cenami i jakością. (k 1009)
SPRZEDAM samochód ciężarowy 3 ton. Stan pierwszorzędny. Daszyńskiego 88. (4449 p)
SPRZEDAM urządzenia biurowe oraz kasę pancerną i maszynę do pisania. Sprzedam w całości lub częściowo. Wiadomość tel. 116-99, godz. 10-14. (4454 p)
SAMOCHOZY ciężarowe ponad 3 ton oraz ciężarki zakupimy. Oferty szczegółowe z opisem pojazdu składać Sienkiewicza 61, II p. P.P.B. Zjednoczenie Łódzkie. (k 1927)
KOMPLETY maszyn do wód gazowych, lemoniadek. Solidne wykonanie. „Polwis” Warszawa — Słenna 41. (k 1737)
KOTŁY, warzelnice, autoklawy, konstrukcje żelazne. Wytwórnia „Suprema” Jaracza 40. (k 340)

KUPIĘ silnik „Steyer” typ 55, 4 cylindry leżące, 1158 cm sześć. rok budowy 1939, najchętniej nowy, Łódź, warsztaty Wólczańska 188, tel. 191-35. (4447 p)
POPULARNY Skład Mebli S. Gabala — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka), tel. 175-75. Poleca najtaniej sypialnie, stoły, gabinet, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (k 321)
OKULARY oraz naprawa okularów. Warsztat optyczny Łódź, Nowomiejska 3. (k 252)
MEBLE nowe, używane, kupno sprzedaż — zamiana. Kilińskiego Nr 145, telefon 155-31. (K. 272)
FUTRA, lisy, spody, poleca M. Sabat, Łódź, Narutowicza 1, Ceny niskie. (k 320)
SPORTY letnie — dostawy dla klubów sportowych D/Sp. Jan Fijałk S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (k 872)
SAMOCHOZ osobowy „Opel-Super” na dobrych oponach, do sprzedania. BGS Al. Kościuski 47. (4468 p)
MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiana — Piotrkowska r. 275 (sklep Galar i Biernecki). (k 1982)
WYDZIAŁAWIE — sprzedam całość lub pojedynczo wino wileńskie na Wiśłowej Górze. 18 izbowa — oraz duża sala 78 m. kw. Oferty do Dziennika Łódzkiego „Adam”. (4489 p)
MOTOCYKL DKW 200 stan dobry do sprzedania. Sierakowskiego 30-9. (4493 p)
SILNIKI elektryczne do krosien i inne — duży wybór, poleca sklep fabryczny, Piotrkowska 83, tel. 117-24. (4496 p)
SPRZEDAM samochód „Adler” — kabriolet z zapasowym silnikiem oraz motocykl B.M.W. 200 kardan. Stan pierwszorzędny. Wiadomość Piotrkowska 25, dozorca. (4498 p)
MOTOCYKL 100 Sachs mało używany, sprzedam. Telefon 115-25. Godz. 15-20. (4502 p)
DOM jednopiętrowy, ewentualnie z kompletnie urządzonej sklepem branży żelaznej, sprzedam. Aleksandrów, Wojska Polskiego 8 (sklep). (k 1971)
SAMOCHOZ D.K.W. 700 cm. sześć. limuzyna, stan dobry, sprzedamy, tel. 173-59. (k 1977)
MOTOCYKL DKW 200 typ 1940 r. stan bardzo dobry, na chodzie, sprzedam. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 15, m. 12, Gotkiewicz J. (k 1978)

ZAOFIAROWANIE PRACY
POTRZEBNA wykwalifikowana wykończarka. Zgłoszenia przyjmujemy firma Swit — Łódź, ul. Dr. Próchnika 54.
POTRZEBNY zdolny podreżny albo pracownik. Krawiectwo miarowe. Piotrkowska 82, m. 36, Wroniński. (4461 p)
PAŃSTWOWA Fabryka zatrudni natychmiast kalkulatora warsztatowego i technika mechanika z dużą praktyką. Podania z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń P.A.P., Piotrkowska 133, pod „W.L.” (k 1925)
KSIEGOWEGO(a) na przebitkę zatrudni natychmiast Fabryka Urządzeń Termotechnicznych, Targowa 57. (k 1870)
PRZYJMĘ zaraz zdolnego kamasznika na wszelką robotę. Zgłoszenia Pracownia cholewek, Niemirski, Zachodnia 52, m. 43. (k 1555)

POTRZEBNA pomoc domowa, Koperska 6, m. 6. (4478 p)
POTRZEBNA samodzielna gospodyni lub pracownica domowa. Próchnika 6-3. (4464 p)
POTRZEBNA kucharka. Piotrkowska 257 „Bar”. (k 1968)

AEROKLUB Łódzki poszukuje od zaraz mechanika płatowcowo silnikowego. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw oraz życiorysem należy osobiście składać w sekretariacie Aeroklubu, ul. 6 Sierpnia Nr 1/3, m. 9, codziennie od godziny 12 do 13. (4436 p)
BIURALISTKA z maszynopisanem potrzebna natychmiast do fabryki chemicznej. Oferty składać pod B.K. do administracji Dziennika. (4491 p)
POMOCNICA domowa do wszystkich potrzeb. Dowborczyków 4-2, godz. 3-5. (4495 p)
SPÓŁDZIELNIA Budowlano-Mieszkalniowa w Bielsku, woj. Śląskie, przyjmie na członków i zatrudni buchaltera rutynowanego na stanowisku kierownika, 2 techników budowlanych (dyplomowanych). Warunki do omówienia, Mieszkanie zapewnione. Oferty z życiorysem do Administracji Dz. B. pod „Spółdzielnia”. (4503 p)
DWÓCH urzędników do działu sprzedaży oraz referent do działu finansowego z praktyką — poszukiwani. Warunki do omówienia. Oferty „Stal” Łódź, Gdańska 66, osobiście w godz. 9-11. (k 1969)

POTRZEBNA kucharka. Piotrkowska 257 „Bar”. (k 1968)
POSZUKIWANI technicy: elektrycy, budowlani konstruktorzy i kalkulatorzy — siły wykwalifikowane Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych, Sienkiewicza 47. (k 1975)
NAUKA I WYCHOWANIE
KORESPONDENCYJNE kursy Księgowości. Informacje Lubin skr. pocz. 105. (k 1839)
ZAPISY na 6 tygodniowe Zeńskie Kursy Kroju i Modelowania, Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego w Łodzi, Piotrkowska 24-7, Kancelaria czynna od 8-12 i od 16-18. Zapisy do 30 b.m. (k 1937)
BUCHALTERII, stenografii, języków, matematyki, przystępnie naucza doświadczony profesor. Nawrot 77, 2 parter. (3969 p)
KURS FOTOGRAFICZNY dwumiesięczny (w maju i czerwcu) dla każdego rozpoczyna się 4 maja w Państwowym Gimnazjum Fotograficznym. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły, Łódź, ul. Legionów 15a w godzinach od 9-13 i od 17-19 codziennie. (k 1793)
LOKALE
LOKAŁ na Piotrkowskiej, front, pomiędzy Cegielnianą a Pl. Wolności, posiadamy. Poszukujemy współnika do wyrobu konfekcji lekcyj. Telefon 218-06. (k 1839)
SKLEP tekstylny — galanterijny (parter i piętro) w Jeleniej Górze centrum, dobrze zaprowadzony, nadający się na każdą branżę z powodu choroby oddam. Adres: Administracja „Słowa Polskiego”. (k 1836)
ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią duże, z wygodami — na trzy małe, względnie na 2 duże pokoje z wygodami, okolice Katedry. Oferty pod „Katedra”. (4485 p)
KOMFORTOWE 3 pokojowe, służbowe, centralne lokale, oddzielna łazienka gazowa, instalacja telefoniczna, śródmieście. Wysoki parter. Odpowiadające lekarzowi, prawnikowi, handlowcowi — zamieniam na podobne lub większe. Chętnie dzielnicą willowa. Tel. 260-11, godz. 8-15. (4487 p)
POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie kulturalnej. Oferty pod „Urządnic”. (4488 p)
LOKAŁ sklepowy z urządzeniem, plus dwa pokoje i kuchnia w Rudzie Fabianickiej, odstąpię za zwrotem kosztów. Oferty pod „Ruda 7”. (k 1973)
SKLEP z pokojem i kuchnią (nadający się na każdą branżę i przemysł) zamieniam na 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Kilińskiego 86, m. 9. (4504 p)

LETNISKO w lasach Wykna do wynajęcia. Południowa 6, m. 6. Tel. 189-21. (4494 p)
POSZUKIWANIE PRACY
PROWADZĘ księgi i wykonuję prace biurowe w przedsiębiorstwach handlu detalicznego. Oferty do Administracji pod „Księgowość”. (4435 p)
ZGUBY I UNIEWAZNIENIA
ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Kutno, legitymację związkową Film Polski, kartę rejestracyjną roweru. Nazwisko Gierasiński Tadeusz, zam. Ozorków, Konstancja 23. (4501 p)
ZGUBIONO legitymację Politechniki Łódzkiej. Stanisław Gonta. (k 1976)
ZAGINAŁ odcinek wymeldowania Wielgosz Marianny zamieszkałej w Trzebach, gm. Wielgomłyny. (k 1967)
DNIA 22.4 zgubiono małą granatową portmonetkę na Dworcu Kaliskim lub w pobliżu. Proszę o zwrot Kilińskiego 82-10. (4499 p)

ROZNE
FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje Legionów 1. (k 256)
BEZ WZGLĘDU na długość, gatunek włosów trwałą ondulację amerykańskimi płynami, gwarantujemy Wilenscy Fryzjerzy, Zawadzka 11. (K. 493)
JAN PIETRZAK mgr. praw tłumacza, niemieckiego, rosyjskiego, łaciny, angielskiego, tłumaczenia, uwierzytelnianie odpisu dokumentów. Kilińskiego 36. (k 1136)
FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 — kopiuję wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 401)
ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolnowa, Piotrkowska 30. (k 190)
FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu pół godziny. Nawrot 1. (k 1251)
PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, śródmiejska 6/5. (k 492)
LWOWSCY fryzjerzy z firmy Aleksander wykonują ondulację trwałą z gwarancją oraz wszelkie czynności, wchodzące w zakres fryzjerstwa damskiego. Łódź, Nowotki 8 (Pomorska). (4298 s)
POWAŻNA, czynna wytwórnica kosmetyków, własne licencje, przyjmie współnika (czkę), z kapitałem 2 mil. najchętniej fachowca, event. zdolnego handlowca. Pożyczony większy lokal. Zgłoszenia „Reklama” Piotrkowska 46, tel. 173-39. (k 1975)

Dobry mąż

„Niechaj raczy Na ubranie Mego męża Spojrzeć pani.

Na łokciach I na kolanach Bezpieczniki Ma skórzane.

Bo tak kocha Mnie mąż drogi, Że wyciera Kurz z podłogi.”

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“**
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-15
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64
Sekretarz redakcji od godz. 10-12, telefon 209-02
Kierownik działu mięskiego od godz. 9-11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO.**
Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

Podróż w nieznane



Już 6 tygodni oblegał zamek pałający zębami Głiecen. Wprawdzie obrońcy odnosili dzięki pomocy Krupki sukcesy, ale równocześnie topniały gwałtownie zapasy żywności w zamku. Któregoś dnia Krzywynos zameldował Agapitowi, że jedzenia starczy tylko na trzy dni.

Wyszedł tedy nasz Agapit na mury i ujrzał, że żołnierze ledwie się trzymają z głodu na nogach. Trzeba było znaleźć jakieś wyjście z sytuacji.
Agapit: Krzywynosie, zwołaj wszystkich moich dowódców na naradę do księcia. Sam zaraz tam przyjdę.

Agapit: Mości panowie, żywność jest na ukończeniu. Jedyne wycieczka i zdobycie żywności na wrogu może nas uratować. Wrogi otacza nas z trzech stron. Pozostaje nam czwarta strona.
Ksąże: Ależ tam jest szeroka rzeka! W jakiej sposób ją przebedziemy?

Ksąże: Budujesz most Agapicie? Ale jak to robisz? Przecież nie widzę, żeby robotnicy wbiłali palę w dno.
Agapit: Na to nie byłoby czasu. Przed świętem, korzystając z ciemności, musimy przeprowadzić się przez rzekę. Mój most budowany jest na łódkach, czyli jest to tzw. most pontonowy.